



Zapraszamy na wędrowkę

OKOLICE SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

w każdy czwartek w „Gazecie Olsztyńskiej”

Kolejny przystanek (13): ORNETA | **MIASTO SMOKA, LEGEND I KAMIENICZEK Z PODCIENIAM**



GAZETA
OLSZTYŃSKA

1421otbp-H-K

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 (\\ NAKŁAD 3145 NR 213 (20 631))

ŚRODA

|22|09|2021|

GAZETA OLSZTYŃSKA

135
LAT



strefa 3
młodości

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

COVID-19 ZACHOROWANIA W POWIATACH:

BARTOSZYCKI — 2

ELBLĄSKI — 10

EŁCKI — 1

IŁAWSKI — 1

KĘTRZYŃSKI — 1

LIDZBARSKI — 2

MRĄGOWSKI — 1

NIDZICKI — 1

OLECKI — 1

OLSZTYŃSKI — 2

PISKI — 3

SZCZYCIEŃSKI — 1

GOŁDAPSKI — 1

OLSZTYN — 6

*dane z wczoraj, twitter MZ

Z czwartą falą nadchodzi trzecia dawka 13



Smutne wiadomości dla 40-latków

Wysokość emerytury od przyszłego roku będzie wynosić około 53 proc. średniego wynagrodzenia w Polsce. Rozmawiamy z prof. Andrzejem Buszko, ekonomistą z UWM, o tym, czy 30-40 letni Polacy, którzy obecnie pracują, mogą liczyć na podobną stawkę w przyszłości? Okazuje się, że nie do końca.

– Jak pan profesor ocenia obecny system emerytalny w Polsce?

— Uważam, że system ubezpieczeń społecznych w Polsce jest tragiczny. Obwiniam wszystkie ekipy, które rządziły po 1989 roku, za brak wypracowania rozsądnego systemu ubezpieczeń społecznych, chodzi mi o emerytury i renty. To nie tylko PiS, ale też poprzednie ekipy „motały się” w tym zakresie. Nikt nie wypracował żadnego stabilnego systemu ubezpieczeń społecznych. Nie ma w Polsce filarów, które by obowiązywały przez długi czas. Większości Polakom zostaje ZUS, który jest oparty na budżecie. Trzeba tu wspomnieć też o fatalnym stanie finansów publicznych. Z jednej strony mamy obiektywne trudności, takie jak pandemia, a z drugiej strony — starzejące się społeczeństwo. Polska stale się zadłuża, a rządzący to skrzętnie ukrywają. Ci, którzy odchodzą na emeryturę, dostają jakieś wyliczenie, ale system finansów publicznych nie udźwignie przyszłych obciążeń.

– Polska się starzeje, ale chyba Europa też?

— To nic dziwnego, że Polska się starzeje. Nie jesteśmy ewenementem na tle świata. Generalnie w Polsce żyje nam się dość dobrze, żyjemy coraz dłużej, a wiek 70 lat wcale nas nie

dziwi. Trzeba sobie powiedzieć wprost, że jesteśmy coraz bardziej otwarci na świat i potrzebujemy środków. To nie jest tak, że mężczyzna odchodzi na emeryturę w wieku 65 lat, a kobieta 60, nagle „pach!” i umierają. Wszyscy chcą żyć jak najdłużej, a jak już żyją, to chcą kasę, to normalne, zapracowali na to. Polacy mają coraz mniej dzieci, czyli mniej osób w wieku produkcyjnym, tu tworzy się duży problem.

– Co możemy z tym zrobić?

— W każdej ekipie rządzącej są mądrzy ludzie. To są analitycy i statystycy, którzy pokazują, że jeśli chcemy, żeby każdy miał emeryturę, to trzeba ten system zmienić. Żeby coś dać emerytom, to musimy uszczuplić budżet państwa. Jest taka opinia, że emerytury w przyszłości będą coraz mniejsze i z tym trzeba się zgodzić. W ekonomii obowiązują prawa ekonomiczne. Z pustego to i Salomon nie naleje. Jeśli w budżecie nie ma środków, a system jest oparty na tym właśnie budżecie, to skąd te pieniądze wziąć? Weźmy sobie za przykład ten chleb, którego ceny nie zna Morawiecki. Bochenek będzie coraz mniejszy, a trzeba będzie go dzielić na coraz więcej osób. To jest wynik błędu, który popełniły wszystkie ekipy rządzące, włącznie z obecną. Nikt



Fot. archiwum G0

**PROF. ANDRZEJ BUSZKO,
EKONOMISTA Z UWM:
JEŚLI W BUDŻECIE NIE MA
ŚRODKÓW, A SYSTEM JEST OPARTY
NA TYM WŁAŚNIE BUDŻECIE,
TO SKĄD TE PIENIĄDZE WZIĄĆ?**

nie wypracował stabilnego systemu funduszy emerytalnych. Na miejscu rządzących uciekałbym od odpowiedzialności za emerytury. To powinna być jakaś niewielka kwota rządowa, tak jak jest to winnych, rozwiniętych krajach, ale większość tej emerytury powinna pochodzić z prywatnych funduszy. Żeby to jednak działało, to musi być stabilizacja i konsensus polityczny.

– Załóżmy, że emerytura ma wynosić 2000 złotych, dla ułatwienia wyliczeń. Ile z tej kwoty powinno pokrywać państwo, a ile prywatne ubezpieczenia?

— Jestem zwolennikiem, że państwo powinno dać stosunkowo mało. Jeśli mówimy o 2000 złotych emerytury, to państwo powinno dać około 500 złotych, natomiast reszta to prywatne ubezpieczenie. My mówimy o kwocie 500 zł, natomiast powinno to wystarczyć na bardzo skromne utrzymanie. Państwo powinno dawać dosyć mało, jednak na tyle, żeby przeciętnemu człowiekowi wystarczyło na skromne życie. My porównujemy te 500 zł do cen, które obecnie funkcjonują, jednak jest to tylko przykład i ta kwota musiałaby zostać ustalona. Państwo powinno dawać tyle emerytury, żeby można było z niej opłacić rachunki, kupić leki i spełnić podstawowe potrzeby życiowe. Tak jest w rozwiniętych państwach. Wchodząc na rynek pracy, ludzie mają świadomość, że z państwowej emerytury się wyżyje, ale nie poszaleje. Więc co robią? Oszczędzają. Opłacają różne fundusze, odkładają sobie na emeryturę i myślą o swojej przyszłości. My w Polsce musimy to jeszcze wypracować.

KAROL GROSZ

DZIŚ POCZĄTEK ASTRONOMICZNEJ JESIENI

Na jaką pogodę możemy liczyć? Na razie będzie chłodno. Pod koniec września czeka nas niespodzianka. Cały czas do Polski napływa eks-

tremalnie chłodna masa powietrza prosto z północnego wschodu. Jest jedną z najzimniejszych, jaka może napłynąć do Polski i na Warmię i Ma-

zury. Można powiedzieć, że atakuje nas bomba chłodu. Dlatego warto się ciepło ubierać!. Ale to się jeszcze odmieni. Jeśli prognozy się spraw-

dzą, wróci do nas lato. W Olsztynie termometry pokażą powyżej 20 st. C. Ciepło może być też na początku października.

AR

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska
Artur Dryhynicz

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński
Dawid Zmuda

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



Będzie trzecia dawka szczepionki przeciwko COVID-19

Na wczorajszej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki poinformował, kto i kiedy będzie mógł się zaszczepić trzecią dawką.

Najpierw minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedział, że „na dniach” razem z premierem podejmie decyzję, czy trzecia dawka szczepionki na koronawirusa będzie dostępna dla szerszego grona osób niż tylko dla tych ze znacznie osłabioną odpornością. Wczoraj decyzja w tej sprawie została ogłoszona.

— Po sześciu miesiącach od pełnego zaszczepienia będzie możliwość podania przypominającej dawki szczepionki przeciwko COVID-19. Trzecia dawka będzie dostępna m.in. dla osób powyżej 50 roku życia — poinformował premier Mateusz Morawiecki.

— Wiemy, że w sposób naturalny każde szczepienie po jakimś czasie wygasa. Wiele krajów zdecydowało się na podanie trzeciej dawki. Także my, za rekomendacją Rady Medycznej, trzecią dawkę chcemy skierować dla Polaków — dodał wiceminister zdrowia Waldemar Kraska. — Ta trzecia dawka będzie dla osób, które pracują z pacjentami i osób powyżej 50. roku życia.

Rada Medyczna swoje pierwsze stanowisko w sprawie trzeciej dawki szczepionki przeciwko COVID-19 przedstawiła pod koniec sierpnia. Od 1 września w Polsce trzecią dawką szczepionki na koronawirusa mogą zaszczepić się osoby z upośledzeniem



Fot. Andrzej Grabowski

odporności. Według ministra zdrowia, jest to grupa ok. 220 tys. osób, jednak tylko 8 tys. uprawnionych osób otrzymało trzecią dawkę. Do tej grupy należą osoby m.in. otrzymujące aktywne leczenie przeciwnowotworowe, po przeszczepach narządowych przyjmujących leki immunosupresyjne lub terapie biologiczne, dializowane przewlekle z powodu niewydolności nerek.

W ostatnich dniach do Europejskiej Agencji Leków (EMA) został złożony wniosek o ocenę dowodów naukowych, które są związane z podawaniem trzeciej dawki. EMA będzie to oceniała do 4 października, jednak Ministerstwo Zdrowia zdecydowało się szybciej na podanie trzeciej dawki.

Według niego, „to nie jest jeszcze czas na wprowadzanie restrykcji”.

— Przyjęliśmy sobie taką umowną granicę, średnio tysiąc zakażeń dziennie, poniżej której w ogóle nie będziemy prowadzili dyskusji na temat wprowadzania obostrzeń, bo to jest zbyt niski poziom, poziom niewymagający reakcji.

Jednak jeśli taka potrzeba się pojawi, to rząd przygotował model regionalizacji obostrzeń i podziału na strefy zielone, żółte i czerwone. Przy przyznawaniu poszczególnych stref będzie brana pod uwagę nie tylko liczba zakażeń, ale również poziom wyszczepienia w danych powiatach.

MW, LEW

ZAKAŻENIA W CZORAJ

Warmia i Mazury – 33
Lubelskie – 109 (najwięcej)
Świętokrzyskie – 6 (najmniej)

ŹRÓDŁO: TWITTER.COM/MZ

— Obaj z panem premierem mamy poczucie, że nie będziemy czekali do 4 października — obiecał w poniedziałek minister Niedzielski.

Przypomnijmy, że na Warmii i Mazurach dotychczas zaszczepiło się 42 proc. populacji, a najsłabiej zaszczepiona jest wschodnia część województwa.

Podczas poniedziałkowej konferencji minister Adam Niedzielski był również pytany przez dziennikarzy o wprowadzanie ewentualnych obostrzeń.



**PODSUMOWANIE
WYDATKÓW GMIN
I POWIATÓW ZA ROK 2020!**

Dziecięca wrażliwość jest wieczna

W Olsztynie nie brakuje imprez kulturalnych. Jedne organizuje się z wielkim rozmachem, inne są bardziej kameralne. Dobrym przykładem służy inicjatywa „Olsztyn rysuje”, która odbędzie się w środę 22 września w ogródku klubu SARP.

Wydarzenie organizują Mateusz Mirczyński, prezes olsztyńskiego teatru Kłoszart, oraz Anna Lewandowska-Miller, graficzka i studentka Wydziału Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

— Słyszałam kiedyś o wydarzeniu w Krakowie, na którym zaproszeni artyści mieli malować swoje interpretacje granego na żywo jazzu — wspomina Lewandowska-Miller. — Noc zwieńczona była licytacją obrazów. Zrobiło to na mnie spore wrażenie. Odgrażałam się, że coś podobnego zorganizuję w Olsztynie. Zawsze zresztą podobała mi się atmosfera miejsc, gdzie ludzie się znają i bez umawiania mogą przyjść jak do siebie. Chcielibyśmy, żeby więcej twórczych ludzi się знаło, wspierało, dyskutowało, a nawet kłóciło w Olsztynie. Z takich środowisk wynikają bardzo interesujące rzeczy. Wzięliśmy więc sprawy w swoje ręce i wraz z SARP-em zorganizowaliśmy pierwsze spotkanie. Bardziej otwarte, bez ram, ale



Wystawa prac uczestników spotkań „Olsztyn rysuje”

z muzyką i prezentowaniem prac.

Wsparcie ze strony szefów klubu było bardzo istotne.

— To wkład Daniela i Grzegorza, właścicieli SARP-u, którzy bardzo wspierają nasz pomysł. Kilka elementów przynieśliśmy też sami — dodaje współorganizatorka.

Pierwsza edycja „Olsztyn rysuje” ruszyła 3 sierpnia.

— Byliśmy trochę niepewni efektu, jaki przyniesie, ale drugiej edycji nie możemy się już doczekać — mówi Mateusz Mirczyński.

Podczas spotkań „Olsztyn rysuje” każdy maluje, co chce i jak chce.

— Bo to luźna impreza. Robimy ją, żeby się pobawić, porysować, poznać nawzajem, spędzić miło czas — wyjaśnia prezes Kłoszartu.

Brak sztywnych ram pozwala uczestnikom wydobyć ukryte pokłady twórczej energii. Efektem są ciekawe rysunki, ale nie tylko.

— Było kilka prac, które ewidentnie rysowały osoby z wyrobionym warsztatem, ale było też dużo takich, które odznaczały się oryginalnym stylem albo pomysłem — opowiada Mirczyński. — Na mnie osobiście największe wrażenie zrobił pewien mężczyzna, którego kojarzyłem ze starówki wcześniej.

Kawał chłopca. Może brzydko tak oceniać, ale było po nim widać, że w niejedną mordę dał i niejedno w życiu widział. Wszedł pod koniec imprezy do ogródka pubu i atmosfera jakoś się nagle zagęściła. Podszedł gwałtownie do stolika z przyborami, zastanowił się chwilę i usiadł jak pierwszoklasista w ławce. Zaczął rysować i pracował nad jednym rysunkiem ponad godzinę. Później z nim rozmawiałem i okazało się, że rysowanie to jego pasja. Z wielkim zaangażowaniem opowiadał o swoim stylu i co mu się podoba w rysowaniu. Niesamowite, że naprawdę w każdym z nas, gdzieś tam dziecięca wrażliwość jest wieczna — podsumowuje.

Udział w spotkaniach „Olsztyn rysuje” jest bezpłatny. Organizatorzy zapewniają kartki, ołówki, flamastry, kredki i coś do siedzenia. Spotkanie potrwa około dwóch godzin. Na koniec zaplanowano małą wystawę oraz bankiet.

PAWEŁ SNOPIKOW

Olsztyn Rysuje

22 września, godz. 19.00

Klub SARP

Olsztyn, ul. Kołłątaja 14

Policyjny pościg za golfem. Speed w akcji

Po węgorzewskich ulicach mknęło auto, a za nim trzy radiowozy. Kierowcę golfa czwórki policjanci zatrzymali dzięki kolczatce w Giżycku. Już usłyszał zarzuty.

Policyjny pościg za kierowcą volkswagena golfa rozgrywał się wpiątkowy wieczór na węgorzewskich ulicach. Na lokalnym portalu społecznościowym mieszkańcy, którzy zaobserwowali sceny jak z filmu akcji, wymieniali się komentarzami i spostrzeżeniami.

— Co to za pościg w naszym mieście? — zastanawiali się mieszkańcy Węgorzewa widząc na ulicach radiowozy ścigające kierowcę golfa.

— Gość dawno jest pod Giżyckiem, a 3 radiowozy po Węgorzewie szukają — komentowali węgorzewianie. — To był udany pościg, ale w Giżycku aż kolczatki były potrzebne. Sceny jak z kolejnego odcinka filmu „Szybcy i wściekli”.

To nie był film. W piątek, około godziny 19 funkcjonariusze węgorzewskiej drogówki zmierzili prędkość volkswagena przejeżdżającego przez miejscowość Popioły. Jak się okazało, przekroczył on dopuszczalną prędkość, w związku z czym mundurowi chcieli zatrzymać go do kontroli.

— Kierowca nic sobie z tego nie robił i kontynuował dalszą jazdę — wy-

jaśnia asp. Agnieszka Filipka, oficer prasowy KPP w Węgorzewie. — Policjanci podjęli pościg i przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych dawali znaki do zatrzymania. W pewnym momencie volkswagen zjechał do zatoczki autobusowej. Kiedy mundurowi podchodzili do pojazdu, mężczyzna ruszył samochodem w ich stronę. Już po chwili funkcjonariusze kontynuowali pościg na terenie powiatu węgorzewskiego. Następnie kierowca golfu wjechał na teren Giżycka. Tam wraz z pomocą grupy Speed z giżyckiej komendy skrajnie nieodpowiedzialny kierowca został

zatrzymany. Okazał się nim 35-letni mieszkaniec Nysy. Wstępne badania wykazały, że był trzeźwy, ale za to znajdował się pod wpływem kokainy.

W poniedziałek 20 września mieszkaniec Nysy usłyszał zarzut niezatrzymania się do kontroli drogowej i zmuszenia funkcjonariuszy do zaniechania kontroli drogowej. Grozi mu za to kara do 5 lat pozbawienia wolności. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Giżycku sąd zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres 2 miesięcy.

RS

Po długiej przerwie znów mogą się spotkać

Po wielu miesiącach przerwy uniwersytety trzeciego wieku wznawiają działalność. Wczoraj jako pierwszy w Olsztynie rok akademicki rozpoczął Uniwersytet Trzeciego Wieku „Na Szlaku św. Jakuba”. Co przygotował dla słuchaczy?

Uniwersytety trzeciego wieku na wiele miesięcy musiały zawiesić z powodu pandemii swoją działalność. Okoliczności wymagały szczególnej ostrożności, ponieważ osoby uczestniczące w zajęciach — ze względu na swój wiek — są w grupie podwyższonego ryzyka. Obecnie większość seniorów jest już zaszczepiona, dlatego organizatorzy zdecydowali, by ponownie ruszyć ze zajęciami.

Jako pierwszy wczoraj (21 września) rok akademicki rozpoczął Uniwersytet Trzeciego Wieku „Na Szlaku św. Jakuba”. Uroczyste spotkanie odbyło się w Centrum Pielgrzyma w Olsztynie. Jakie są plany uniwersytetu na najbliższe miesiące — opowiedziała „Gazecie Olsztyńskiej” prof. Małgorzata Suświłło, prezes Akademickiego Klubu Obywatelskiego imienia Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

— W tym roku dostaliśmy grant od wojewody warmińsko-mazurskiego. Dzięki niemu możemy zrealizować projekt, w ramach którego mamy zaplanowane trzy wycieczki i sześć wykładów. Opracowaliśmy kilka tras, które zaplanowaliśmy już w zeszłym roku, jednak ze względu na pandemię nie mogliśmy ich zrealizować. To będzie m.in. Gietrzwałd i Groszki, czyli miejscowość gdzie w 1920 roku jej mieszkańcy opowiedzieli się za



Fot. Lidia Wleczorek



W inauguracji wzięli udział m.in. wojewoda Artur Chojecki, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezina i abp Józef Górzyński

przylągnięciem swojej miejscowości do Polski. Zwiedzimy również wieś Stoczek, gdzie więziony był prymas Wyszyński — mówiła prof. Małgorzata Suświłło jeszcze przed inauguracją.

Podczas uroczystego spotkania głos zabrał wojewoda Artur Chojecki: — Inauguracja kolejnego roku działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Na Szlaku św. Jakuba” wielu osobom z Olsztyna i województwa otwiera perspektywę nowych znajomości i ciekawych spotkań z wiedzą, kulturą i sztuką. Cieszę się, że ta młoda instytucja w sposób atrakcyjny promuje nowoczesny polski patriotyzm, łącząc pamięć historyczną z odpowiadaniem na wyzwania współczesności. Dziękuję za to zaangażowanie na rzecz naszej lokalnej wspólnoty,

które jednocześnie jest budowaniem tożsamości narodowej. Prowadzenie tego chlubnego projektu przez Akademicki Klub Obywatelski im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego daje gwarancję wiarygodnego i wartościowego przekazu. Zachęcam wszystkich, którzy mają w sobie pragnienie wiedzy i aktywności do korzystania z bogatej oferty UTW „Na Szlaku św. Jakuba”, który jest otwarty nie tylko na seniorów, ale na słuchaczy i uczestników w każdym wieku. Życzę, by rozpoczynający się rok akademicki 2021/2022 był

czasem zdobywania nowych umiejętności i doświadczeń, a nade wszystko rozwijania przyjaźni i mądrości — mówił wojewoda.

Kiedy ruszają kolejne UTW? Warmińsko-Mazurski Uniwersytet Trzeciego Wieku rok akademicki rozpoczyna 6 października wykładem profesora ks. dr. Zbigniewa Stępnia.

— Bardzo się cieszymy, że możemy w końcu wrócić. Mam nadzieję, że tak już zostanie. Będziemy dokładać wszelkich starań, aby zadbać o bezpieczeństwo naszych słuchaczy — mówi wiceprezes Eugenia Barcz.

— Uroczysta inauguracja odbędzie się 26 października, natomiast koła zainteresowań będą działały już z początkiem miesiąca. To najlepszy termin, bo we wrześniu jeszcze wielu słuchaczy jest poza Olsztynem — mówi Aldona Bagińska, prezes Akademii Trzeciego Wieku przy MOK.

AK

Już w poniedziałek 27 września
najbardziej wyczekiwany dodatek biznesowy

BIZNES
WARMII I MAZUR
SAMORZĄDY



Co dalej po przekopie Mierzei?

INWESTYCJA || Budowa kanału żeglugowego przez Mierzę Wiślaną idzie zgodnie z planem. Jak przekop wpłynie na gospodarkę i rozwój turystyki w subregionie elbląskim? Swoje stanowisko w tej sprawie przedstawiła posłanka Monika Falej.

5 maja 2021 roku posłanka Monika Falej złożyła interpelację do Ministerstwa Infrastruktury w sprawie planów dotyczących budowy kanału żeglugowego przez Mierzę Wiślaną, a ściślej planów, jakie ministerstwo ma po zakończonej budowie. — Odpowiedź, którą otrzymałam po trzech miesiącach, jest odpowiedzią bardzo teoretyczną — mówiła podczas zwołanej w Elblągu konferencji. — Wywnioskować z niej można, że Elbląg musi sobie sam radzić ze wszystkimi kwestiami związanymi z portem i infrastrukturą okołoportową.

Jak zaznaczała posłanka, w odpowiedzi można przeczytać, że zadania związane z bardzo szeroko rozumianym funkcjonowaniem portu elbląskiego są scedowane prawie wyłącznie na jego zarząd i władze samorządowe, które „mogą” ubiegać się o środki bez pewności ich przyznania. „Budowę boczny kolejowej — jak port bez niej może funkcjonować? — przypisuje się miastu. Także wszystko to, co uzasadnia nazwę Port Morski: obrotnica, nabrzeża, pełnowymiarowe terminale po



obu stronach rzeki Elbląg” — czytamy w apelu posłanki do samorządowców.

Monika Falej, po ostatnim spotkaniu warmińsko-mazurskiej grupy parlamentarnej, które odbyło się w Elblągu, stwierdziła, że takie problemy widzi wiele samorządów. — Wójtowie i burmistrzowie wręcz wskazywali, że nie ma pieniędzy ani pomysłu, jak subregion elbląski będzie funkcjonować w kontekście przemysłu i tego jak będą działać przedsiębiorcy, jak będzie wszystko powiązane z kwestią przekopu.

Jak informowała posłanka, drugim celem inwestycji, obok rozwoju gospo-



Podczas konferencji posłanka podzieliła się swoimi obawami

darczego, ma być aktywizacja terenów położonych w ujściu Wisły, poprzez rozwój turystyki wodnej. — Potencjał jest ogromny. Jak dotąd obszar Zalewu

Wiślanego jest najmniej wykorzystywanym wodnym terenem w Europie. Atrakcja samego przekopu, znanego nie tylko w kraju, będzie potęgowała naturalną chęć turystycznego pójścia dalej — czytamy. W swoim apelu zaproponowała roboczą nazwę inicjatywy w kierunku rozwoju turystyki: „Od przekopu Mierzei Wiślanej, poprzez Zalew Wiślany i jego porty, Pętlę Żuławska, rzekę Elbląg, Stare Miasto w Elblągu, jez. Drużno, Kanał Elbląski, Ostródę, do Iławy”.

Co dalej po przekopie? Czy Elbląg jest przygotowany? Czy pozostałe samorządy są na to gotowe? — Moje wnioski nie są optymistyczne, ponieważ minister nie widzi problemu, a samorządy chyba nie rozmawiają ze sobą wzajemnie na temat współpracy po tej budowie. Stąd też powstał pomysł, aby wystosować apel do samorządowców, marszałków i wojewodów województw warmińsko-mazurskiego i pomorskiego, który dotyczy wspólnego działania po przekopie. Ważne jest, żeby już dziś rozmawiać o przyszłości i zaangażować poszczególne samorządy do działania.

Oświetlenie przy Placu Dworcowym w Elblągu zostało zniszczone

Radny Rafał Traks zwrócił się do prezydenta Elbląga z pytaniem, czy uszkodzone oświetlenie przy Placu Dworcowym zostanie naprawione. Jak się okazuje, sprawa jest dość złożona.

— Lampy są uszkodzone i mogą stanowić niebezpieczeństwo dla mieszkańców naszego miasta — zauważał radny. — Ponadto zwracam się z prośbą o obaczniejsze zwracanie uwagi (monitoring) na akty wandalizmu, szczególnie w miejscach tak często uczęszczanych jak Plac Dworcowy.

Jak poinformował Witold Wróblewski, prezydent Elbląga, Departament Zarząd Dróg UM na podstawie przeprowadzonych przeglądów podjął już



Być może na Placu Dworcowym stanie nowe oświetlenie

działania, które mają na celu wymianę uszkodzonych elementów oświetlenia. Niestety, tego typu rozwiązania oświetleniowe nie są już dostępne. W związku z tym, jeśli uszkodzeń nie da się naprawić, najprawdopodobniej trzeba będzie całkowicie wymienić uszkodzone słupy na nowe innego rodzaju. — W chwili obecnej przygotowana jest propozycja rozwiązania tego problemu — wyjaśniał prezydent. — Po zapoznaniu się z przedstawionymi rozwiązaniami oraz biorąc pod uwagę aktualne możliwości finansowe Gminy Miasto Elbląg, podejmę decyzję co do dalszych kroków w tej sprawie.

UWM zaprasza na święto nauki i sztuki

Już po raz 19. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie zaprasza na Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki. Trzydniowe (22-24 września) wydarzenie to okazja do tego, by przekonać się, że potencjał odkrywania i tworzenia mamy w sobie wszyscy.

Siedem bloków tematycznych, a w nich 550 zajęć otwierających na to, co nieznane lub niezrozumiałe – tak wygląda tegoroczna oferta Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki. Jak podkreśla Anna Smoczyńska, kierująca Biurem Nauki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie odpowiedzialnym za organizację wydarzenia, coś dla siebie znajdą osoby w każdym wieku.

Ci, którzy wezmą udział w festiwalu, przekonają się między innymi, że biochemia jest dziecinnie prosta, gry komputerowe rozwijają, chemię da się lubić, a grafika komputerowa jest nową formą wyrazu artystycznego. Uczestnicy spotkań i warsztatów będą mieli także szansę sprawdzić, co to znaczy być tłumaczem i dowiedzieć się, czy można wytworzyć folię biodegradowalną z... ziemniaka.

Prowadzący zajęcia będą dzielić się swoimi pasjami i przekonywać tym samym, że warto zostać humanistą, „uściślić” swój umysł, odkryć przyrodę, zbadać medycynę, spotkać się z ekonomią, poznać społeczeństwo i... pokochać sztukę. Naukowcy uchylą drzwi do swojego świata i w sposób zrozumiały opowiedzą (i pokażą), czym się zajmują. Zrobią to między innymi po to, by przekonać uczestników wydarzeń, że i oni mogą stać się częścią tego świata.

PROGRAM TEGOROCZNEJ IMPREZY ZOSTAŁ PRZYGOTOWANY W TAKI SPOSÓB, BY ZNALAZŁY SIĘ W NIM ZARÓWNO WYDARZENIA W FORMIE ZDALNEJ, JAK I TAKIE, KTÓRE WYMAGAĆ BĘDĄ FIZYCZNEJ OBECNOŚCI UCZESTNIKÓW.

Co ważne, udział w ODNiS mogą brać i całe grupy, i osoby zgłaszające się indywidualnie. Trzeba jednak pamiętać o zapisach, które trwają od kil-



Fot. Janusz Pajak UWM

Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki będą trwały od 22 do 24 września

ku dni na stronie internetowej (www.dninauki.uwm.edu.pl).

Jednym z prowadzących zajęcia w czasie Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki jest dr inż. Kazimierz Warmiński z Katedry Chemii Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. Naukowiec od samego początku aktywnie włącza się w to wydarzenie. Sam też się czegoś ważnego dzięki niemu nauczył.

– Wiem już, że nasze zajęcia muszą trwać więcej niż 45 minut – mówi żartobliwie dr Warmiński, dodając, że w poprzednich latach przekonał się, że godzina lekcyjna to za mało, żeby odpowiedzieć na wszystkie dodatkowe pytania dzieci, całym sercem angażujących się w przeprowadzanie eksperymentów. Choć pokazy przygotowywane przez chemików mogą budzić skojarzenia z magią (stąd też nazwa jednego z wydarzeń: „Magiczne właściwości gazów”), dr Warmiński przypomina, że to po prostu... nauka. Nauka, której w bezpośrednim kontakcie doświadczyć mogą i młodszy, i starsi. Jak wiadomo z dotychczasowych pokazów przygotowywanych przez chemików z UWM, będzie wybuchowo, ale... bezpiecznie.



Fot. Tomek Majkowski

Marek Biliński, kompozytor muzyki elektronicznej, wystąpi w olsztyńskim planetarium

Bezpieczeństwo uczestników to jedna z kluczowych kwestii dla organizatorów, którzy podkreślają, że wszystkie zajęcia w formie stacjonarnej będą odbywać się w niewielkich grupach i przy zachowaniu wytycznych przygotowanych przez służby sanitarne.

Choć trzeba będzie zachowywać dystans fizyczny, jednym z najważniejszych celów ODNiS jest jego skracanie między ludźmi – szczególnie tymi młodymi – a nauką. A popularyzacja nauki ma, jak podkreśla rektor UWM prof. Jerzy Przyborowski, ogromne znaczenie. Po pierwsze, dzięki takim wydarzeniom jak Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki, obserwować możemy rozwój osób biorących w nich udział. Po drugie, zwraca się w ten sposób uwagę na rolę nauki w rozwoju gospodarczym czy społecznym oraz, po trzecie, oswaja z nią.

Prof. Jerzy Jaroszewski, prorektor UWM do spraw polityki naukowej i badań, podkreśla z kolei, że niezmienna pozostaje towarzysząca Olsztyńskim Dniom Nauki i Sztuki idea współpracy uniwersytetu z instytucjami, które działają w Olsztynie. Wart podkreślenia jest fakt, że podczas festiwalu uniwersytet jest wspierany zarówno przez partnerów, z którymi łączy siły od lat, jak i przez zupełnie nowe instytucje, które świetnie rozumieją wartość tego typu wydarzenia.

Tradycją Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki jest uroczyste zamknięcie imprezy koncertem. Przez dość długi czas w tajemnicy trzymane nazwisko osoby, która wystąpi na zakończenie 19. edycji festiwalu. W końcu niespodzianka została ujawniona: 24 września o godzinie 20 w olsztyńskim planetarium wystąpi Marek Biliński, kompozytor muzyki elektronicznej, a także multiinstrumentalista. Koncert odbędzie się pod hasłem „Kosmiczne opowiadania”, a bezpłatne zaproszenia na wydarzenia można zdobyć dzięki udziałowi w konkursach organizowanych przez Radio UWM FM oraz na facebookowym profilu Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki.

ŹRÓDŁO: UWM W OLSZTYNIE

Program Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki dostępny jest na stronie <https://dninauki.uwm.edu.pl>

Dwa miliony za nielegalną wycinkę proboszcza

Kolejna odsłona w sprawie dewastacji cmentarza w Nowej Wsi Elckiej. Gmina Elk zdecydowała, że miejscowa parafia będzie musiała zapłacić niemal 2 mln zł kary za wycinkę drzew. Na ratunek miejscowemu proboszczowi ruszyła część mieszkańców.

Przypomnijmy: w kwietniu tego roku miejscowy proboszcz zlecił wycinkę drzew na nekropolii, a prace doprowadziły do zdewastowania istniejących tam grobów.

Teraz sprawa ma swoją kolejną odsłonę. Gmina Elk wydała decyzję administracyjną, na mocy której parafia rzymsko-katolicka pw. św. Józefa Rzemieślnika z Nowej Wsi Elckiej musi zapłacić frycowe za decyzję proboszcza. To kwota 1 928 694 zł.

Urzednicy — ustalając, jakich i ile drzew wycięto na nekropolii — skorzystali z opinii dendrologów. Okazało się, że wycięto 67 drzew mających mniejszy obwód niż 100 cm; 177 drzew o obwodzie 100-199 cm oraz 33 drzew — powyżej 200 cm.

— Ustalono, że wycięte drzewa znajdowały się po wschodniej stronie cmentarza. Badany teren niegdyś porośnięty był drzewostanem głównie: sosnowo-świerkowym z domieszką lipy drobnolistnej, topoli, osiki, klonu zwyczajnego i innych gatunków. Na miejscu wyciętych drzew pozostawione były karpy, poukładane w rzędy lub w stosy w południowej części cmentarza, natomiast w pozostałej części porozrzucane w sposób chaotyczny. Teren był pozbawiony roślinności zielnej



fol. Lukasz Czacot

Jeden ze zniszczonych grobów na terenie cmentarza ewangelickiego w Nowej Wsi Elckiej

wskutek zderzenia gleby przez ciężki sprzęt — powiedział Piotr Strykowski z urzędu gminy w Elku.

Kara administracyjna dotyczy nielegalnej wycinki drzew. Ponadto elcka prokuratura postawiła proboszczowi

zarzuty w sprawie zniszczenia przedwojennych nagrobków. W przypadku kary administracyjnej odpowiedzialność finansową poniesie miejscowa parafia. Natomiast proboszczowi za zdewastowanie zabytkowych nagrobków grozi kara do 8 lat więzienia.

Sprawa wycinki i dewastacji grobów podzieliła mieszkańców podełckiej wsi. Niektórzy z nich bronią proboszcza, który został ukarany za nielegalną wycinkę, a winnego znaleźli we władzach gminy Elk. Zorganizowali w tym celu sms'ową akcję. Jak wygląda taki sms? (pisownia oryginalna — przyp. red.)]

„Staniemy w obronie Księdza Proboszcza. To miejsce jak mówią mieszkańcy, było zarośnięte, porośnięte i przerośnięte od pamiętnych czasów, i nikomu nie przeszkadzało. Natomiast jak wjechał ciężki sprzęt, to mógł spod ziemi wypchać zapomniane groby. Ksiądz jest bardzo dobrym Gospodarzem Kościoła i Parafii. Natomiast nałożenie kary za ścięte drzewo, drzewa, gdzie Wójt chwali się, że ma tak doskonale kontakty z Kurią i z ks. Biskupem, to przysporzył Parafii i Mieszkańcom problemów. Brawo Wójt i jego Urząd, nie mówiąc o Radnych z Nowej Wsi Elckiej.”

Co na to sołtys Nowej Wsi Elckiej? Okazuje się, że skupia się na pilnowaniu spraw administracyjnych

w swoim sołectwie, a rozwiązywanie spraw „kościelnych” zostawia odpowiednim władzom, a sam skupia się na bieżącym prowadzeniu spraw sołectwa. Mówi, że nie słyszał o akcji wsparcia proboszcza.

— NIC O TYM NIE WIEDZIAŁEM, A SPRAWA WYCINKI I DEWASTACJI TO SPRAWA PARAFII. GMINA NIE MOŻE DZIAŁAĆ WBRĘW PRAWU I PEWNIENIE MUSIAŁA WYDAĆ TAKĄ DECYZJĘ ADMINISTRACYJNĄ, A CO BĘDZIE DALEJ, TO ZOBACZYMY CO PRZYNIESIE CZAS. WIEM, ŻE WIOSKA JEST PODZIELONA — MÓWI MICHAŁ RUTKOWSKI.

Próbowaliśmy kilkakrotnie skontaktować się telefonicznie z rzecznikiem elckiej kurii, ale telefon ks. kan. dr.v Marcina Maczana pozostaje głuchy. Gmina Elk nie odniosła się do treści sms'a kolportowanego przez broniących proboszcza mieszkańców.

Proboszcz parafii w Nowej Wsi Elckiej Andrzej B. nie przyznaje się do zarzutów. Wrócimy do tematu.

MACIEJ CHRÓŚCIELEWSKI

Dziś Dzień bez Samochodu – czy w Olsztynie pojedziemy za darmo?

Wśród 22 września obchodzimy Dzień bez Samochodu. Z tej okazji w wielu miastach tego dnia przejazdy komunikacją miejską będą darmowe. A w Olsztynie?

W poprzednich latach w Olsztynie nie zawsze można było pojechać autobusem tego dnia za darmo. W 2016

2017 roku — tak, ale już w 2019 zrezygnowano z darmowych przejazdów.

Jak będzie w tym roku? Michał Koronowski, rzecznik prasowy ZDZiT-u, poinformował nas, że darmowych przejazdów nie będzie. Dlaczego? Wyjaśnia, że „zamiast jednorazowego dnia, który ma zachęcić na próbę do korzystania z komunikacji miejskiej,

oferujemy bilet miesięczny, którego cena nie zmieniła się od 2017 roku i jest jedną z najniższych w Polsce”. Przypomina też, że w Olsztynie obowiązuje ulga uprawniająca dzieci i młodzież do bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej.

W wielu miastach w Polsce 22 września będzie można skorzystać

z darmowej komunikacji, również w miejscowościach o podobnej wielkości do Olsztyna, np. w Toruniu czy Rzeszowie. W Elblągu natomiast darmowych przejazdów nie ma, jednak w ramach obchodów są organizowane konkursy, w których można wygrać bilet 30-dniowy ważny w strefie miejskiej i podmiejskiej.

LEW

Przecier pomidorowy i tajemnicze Flotte Lotte

Ciocia Paulinka robiła najlepsze na świecie przeciery. Nie powstydziłyby się ich żadna włoska mama! A do robienia tych wspaniałych przecierów używała specjalnego urządzenia – mówi Agata Grzegorzczak-Wosiek z Olsztyna, pasjonatka dawnej kuchni.

– Kto w pani rodzinie robił przetwory z pomidorów?

– Moja ciocia Paulinka Sieroń знаła się na pomidorach jak nikt inny. Swoją przygodę z ogrodnictwem zaczęła jeszcze przed wojną w przydomowym ogrodzie, potem przy sortowaniu nasion w gospodarstwie rolnym w Łucku prowadzonym przez Niemców.

Paulina pochodziła ze wsi Lute, gdzie urodziła się w 1906 r. w biednej, wielodzietnej rodzinie. Stamtąd, w wieku 16 lat wyruszyła za chlebem i tak znalazła się na Kresach, gdzie została zatrudniona w gospodzie prowadzonej przez moją praprababkę ze strony pradziadka. Kiedy moim pradziadkom urodziły się dzieci, została ich opiekunką, a także pomocą domową. Została przy rodzinie w Łucku, gdzie wówczas mieszkali. Tam przez lata wojny pracowała w sortowni nasion. Po wojnie również z rodziną przyjechała do Olsztyna. Tu znalazła zatrudnienie w ogrodach kolejowych.

– Czym się zajmowała?

– Rozsadą roślin. Dowiedziała się jeszcze więcej o rozsadach, szkółkach i uprawach niemal przemysłowych. Wiosną przygotowywała rozsady, a przed domem ustawiała się kolejka chętnych do kupienia przygotowanych przez nią sadzonek.

W PRZYDOMOWYM OGRODZIE NIE BYŁO CO PRAWDA SZKLARNI I POMIDORY WZRASTAŁY NAJPIERW W INSPEKTACH, A POTEM DOJRZEWAŁY NA WOLNYM POWIETRZU. CAŁĄ SWOJĄ WIEDZĘ, PRZYWIEZIONE NASIONA ORAZ SERCE ZAINWESTOWAŁA W POMIDORY I UPRAWIAŁA SADZONKI WIELU NIEZWYKŁYCH ODMIAN.

Bawole serca, malinowe, de barao i jeszcze inne, których nazw już nie



Fot. archiwum Agaty Grzegorzczak-Wosiek

Urządzenie zostało przechowane przez mamę pani Agaty wśród innych, zabytkowych już przyborów kuchennych

pamiętam. Było więc pomidorów pod dostatkiem do jedzenia na bieżąco, a także na różnego rodzaju przeciery.

– Jak smakowały?

– Były najlepsze na świecie! Nie powstydziłyby się ich żadna włoska mama! A do robienia tych wspaniałych przecierów było specjalne urządzenie. Genialne w swojej prostocie i niezwykle pomocne. Urządzenie o nazwie Flotte Lotte.

SKONSTRUOWANE Z SZEROKIEJ OBRĘCZY I WYMIENNEGO SITKA Z OBROTOWĄ TARCZĄ PRZECIERAJĄCĄ. CIOCIA UŻYWAŁA TEGO URZĄDZENIA DO ROBIENIA PRZECIERÓW, OD KIEDY PAMIĘTAM I PÓŹNIEJ JESZCZE DŁUGO W LATACH 90.

Być może jest przedwojenne, firma robiąca podobne istniała już wówczas na rynku, a być może zakupione

zostało po wojnie. Szczęśliwie przechowane przez moją mamę wśród innych, zabytkowych już przyborów kuchennych. Urządzenie to zastępowało mozolne przecieranie przez sito, bo prawdziwy przecier powinien być pozbawiony nasionek i skórek. Obecnie można je zastąpić np. sokowirówką lub wyciskarką do warzyw i owoców, jednak kiedyś ten przecierak bardzo ułatwiał pracę. Obecnie na rynku dostępne są identycznie skonstruowane, jednak wykonane z metali nierdzewnych, ciągle pod tą samą, przedwojenną nazwą Flotte Lotte. Tak więc robimy przecier pomidorowy! A z przecieru? Pomidorową!

BB

Spotkanie z Agatą Grzegorzczak-Wosiek, autorką bloga „Przepisy ze śpiewnika”, odbędzie się w Oranżerii Kultury w Lidzbarku Warmińskim 23 września, o godz. 18:00.



Fot. archiwum Agaty Grzegorzczak-Wosiek

PRZEPISY

Przecier cioci Paulinki

2 kilogramy twardych pomidorów zdrowych i nieuszkodzonych

Przyprawy: sól – 1 łyżeczka, cukier – 1 łyżeczka

Pomidory pokroić i gotować na małym ogniu, aż się rozgotują. Następnie przetrzeć przez sito i ponownie zagotować, dodając sól i cukier. Jeśli przecier jest zbyt rzadki, pogotować trochę, odparowując wodę. Gorący nakładać do wyparzonych słoiczek i zakręcać. Słoiki z przecierem następnie należy pasteryzować, gotując w wodzie lub wypiekając w piekarniku (ok. 100 st. C) przez 20 min.

Pomidorowa

Można też przecier zużyć do przygotowania zupy i ja tak właśnie zrobiłam. Połączyłam bulion warzywny z częścią przetartych pomidorów. Taka zupa nie potrzebuje wielu dodatków. Może tylko trochę ziół, przeciśnięty ząbek czosnku, makaron i łyżkę śmietany.

Zaczęłam żyć dla siebie

Pani Krystyna ma 73 lata, a za sobą багаż różnych doświadczeń. Matka i babcia, która uwielbia swoje wnuki. Kobieta, która w wieku 68 lat zdecydowała się odejść od męża alkoholika. — Postanowiłam, że dość już też, że to najwyższy czas zacząć żyć dla siebie — tłumaczy.

Byla młodą i piękną dziewczyną, kiedy zakochała się w przyszłym mężu. Ona miała 19 lat i zaczęła pracę w sklepie GS-u jako sprzedawca. On miał 23 lata i pracował na kolei. Zaczęli się spotykać, po roku mężczyzna oświadczył się. Na weselu, które odbyło się pół roku później, bawiło się ponad 100 osób.

— Rodzice mieli mnie jedną, więc na weselu niczego nie brakowało. Bawiło się pół wsi przez tydzień. Takie to kiedyś były wesela — opowiada pani Krystyna. — Było pięknie, zamieszkaliśmy u moich rodziców, pracowaliśmy i dobrze nam było ze sobą. Kiedy na świecie pojawiły się nasze córki, świat nabrał nowych barw. Kochaliśmy je bardzo, robiliśmy wszystko żeby były szczęśliwe. Kiedy skończyły

szkoły, wyszły za mąż, jedna wyjechała za granicę, a druga zamieszkała z mężem w innym mieście.

Małżonkowie boleśnie odczuli wyprowadzkę córki z domu. Dotychczas dom był pełen gwaru, teraz stał się pusty i smutny. Pani Krystyna dość szybko znalazła sobie zajęcie: zaczęła upiększać swój ogród, kupowała nowe krzewy i kwiaty. Zimą natomiast wieczory spędzała z książkami lub szydełkowała różne serwety i obrusy. Niestety mąż pani Krystyny, nie umiał odnaleźć się w nowej sytuacji, zaczął coraz częściej zaglądać do kieliszka.

— Nie było dnia, żeby nie przyszedł do domu „wypity” — opowiada. — Początkowo ukrywałam przed córkami sytuację, ale kiedy męża zwolniono z pracy za pijaństwo, wszystko się wydało.



fol. Joanna Kaczyńska

Pani Krystyna: Marzę, by zobaczyć Paryż, chciałabym też doczekać ślubów moich wnuków...

Córki przyjeżdżały, tłumaczyły ojcu, ja prosiłam i groziłam... Beż żadnego rezultatu. Jan pił już bez opamiętania, a kiedy wracał pijany do domu zaczął urządzać mi awantury. Staralam się robić wszystko, żeby przestał pić, jednak nałóg był silniejszy.

Pani Krystyna ukrywała przed córkami, że mąż coraz częściej się awanturuje, że zdarza mu się podnieść na nią rękę. Swoje siniaki i podbite oczy ukrywała pod grubą warstwą makijażu.

— Ile razy musiałam sprzątać wymiociny męża, znosić wyzwiska i bicie to tylko ja wiem — mówi.

— BYŁO MI CIĘŻKO PRZYZNAĆ SIĘ PRZED SOBĄ SAMĄ, ŻE MĄŻ JEST ALKOHOLIKIEM I JUŻ SIĘ NIE ZMIENI. PRZEZ WIELE LAT ŻYŁAM W TYM KOSZMARZE.

REKLAMA

komunikat

WIN-I.747.1.7.2021

Olsztyn, 20 września 2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9q ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1043 ze zmianami)

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI

zawiadamia, że na wniosek pełnomocników inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe SA, ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w dniu 20 września 2021 r. została wydana decyzja nr K-4/2021 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, dotycząca realizacji inwestycji pn. „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Elk – Korsze wraz z elektryfikacją” – etap B, odcinek 7 – szlak TolKiny – Korsze (w km 195.720÷199.885).

Przedmiotowa inwestycja będzie usytuowana na niżej wymienionych nieruchomościach bądź ich częściach, oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (w nawiasie podano numer działki przed podziałem), zlokalizowanych w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie kętrzyńskim, w gminie Korsze:

• w obrębie nr 18 Kraskowo:

201/5 (201/3), **201/6** (201/3), **201/7** (201/3), **201/8** (201/3), **206/1** (206), **206/2** (206), **207/1** (207), **208/1** (208), **209/1** (209), **210**, **211/3** (211/2), **211/4** (211/2), **216**, **220/3** (220/1), **220/4** (220/1), **220/5** (220/2), **221/1** (221), **221/2** (221), **223**, **224/5**, **224/7**, **224/12** (224/9), **224/14** (224/8), **224/15** (224/8), **228**;

• w obrębie nr 24 Olszyna:

28/2 (28/1), **28/3** (28/1), **30/4** (30/2), **30/5** (30/2), **30/6** (30/2), **30/7** (30/2), **30/8** (30/3), **30/9** (30/3), **36/9** (36/3), **36/11** (36/8), **36/12** (36/8), **43**, **49/2** (49/1), **49/3** (49/1), **55/8** (55/1), **55/9** (55/1), **55/11** (55/7), **55/12** (55/7), **55/13** (55/7);

• w obrębie nr 2 Błogoszewo:

15/1 (15), **16/1** (16), **16/2** (16), **21/1**, **38/1** (38), **68/1** (68), **68/2** (68), **70/3** (70/2), **70/4** (70/2), **70/5** (70/2), **83/4** (83/2), **83/5** (83/2), **83/6** (83/2), **150/1**, **150/4**, **150/3**, **196**, **197/1** (197), **197/2** (197), **197/3** (197), **262/8** (262/7), **262/9** (262/7).

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w powyższej sprawie w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w godzinach 8:00-15:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty poprzez kontakt telefoniczny: 089-52-32-395 lub mailowy: sekrwin@uw.olsztyn.pl.

Jednocześnie informuje się, że treść decyzji została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 10.09.2021 r.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego:

– wnioskodawcy w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji,

– właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu,

– pozostałym stronom w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim oraz w Urzędzie Gminy i Miasta Korsze, na stronach internetowych tych urzędów, a także w lokalnej prasie.

Zgodnie z art. 127a § 1 i 2 k.p.a., w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. W takich okolicznościach decyzja staje się ostateczna i prawomocna z dniem doręczenia Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności, który zgodnie z art. 9w ust. 3 ustawy o transporcie kolejowym:

– przyznaje PLK SA prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane,

– zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,

– uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez PLK SA,

– uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę bez oczekiwania na jej ostateczność.

Zgodnie z art. 9y pkt 3e ustawy o transporcie kolejowym jeżeli właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 28 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości użytkowania wieczystego.

I nie wiem, jak długo by to jeszcze trwało, gdyby nie to, że jakieś 5 lat temu córka wpadła z wnukami wodwiedziny. Zastała mnie, gdy sprzątałam wymiociny męża, który był tak pijany, że nie miał siły ruszyć ani ręką ani nogą, ale wyzywał mnie. Kiedy to zobaczyła, była w szoku, kazała mi się spakować i zabrała mnie do siebie. Dużo rozmawiałyśmy, była pierwszą osobą, której opowiedziałam, co dzieje się w naszym domu. Kilka dni później podjęłam ostateczną decyzję, po latach dawanych szans. Rozwód i eksmisja męża był już tylko formalnością. Wprowadził się do swojej matki. Wiem, że nadal pije. Córki nie chcą mieć z nim kontaktu...

Trzy lata temu podczas badania kontrolnego piersi lekarz wykrył coś niepokojącego. Badania wykazały, że to nowotwór złośliwy.

— Zrobiło mi się słabo, kiedy lekarz potwierdził, że mam raka. Całe życie „przeleciało” mi przed oczami — wspomina pani Krystyna. — Dlaczego ja? Tysiące myśli kłębiło mi się w głowie. Czy umrę? W pierwszym odruchu miałam ochotę się poddać, jednak zaraz moja córka zaczęła mnie pocieszać. Postanowiłam kolejny raz zaważyć o sobie. Wiedziałam, że ta wojna toczy się o najwyższą wygraną — życie. Poddałam się operacji usunięcia piersi. Przeżyłam...

Pani Krystyna przyjęła 26 chemii i 36 naświetlań. Nie przejęła się tym, że wyszły jej włosy. Zakładała perukę

i uśmiechnięta wychodziła z domu. Do ludzi, do świata. Każdy dzień przyjmowała z radością i wiarą.

— Przed każdą operacją, naświetleniami czy chemią modliłam się, bym mogła spędzić jeszcze trochę czasu z córkami i wnukami, których mam już pięcioro. Jestem z nich bardzo dumna, bo są moim życiowym wsparciem i podporą. Opiekowali się i dodawali mi siły. Wychowałam córki na dobrych ludzi, a one swoje dzieci też uczą szacunku do innych... Jestem z nich dumna!

Minęło już ponad 2 lata od tamtych trudnych wydarzeń. Dziś pani Krystyna cieszy się z każdego dnia, który jest jej dany. Włosy już odrosły. Nie jest już tak sprawna jak kiedyś, ale wciąż ma dużo energii i chęci do życia, do spełniania marzeń.

— MAM JESZCZE WIELE MARZEŃ I PLANÓW NA PRZYSZŁOŚĆ — TŁUMACZY.

— Nie nadrobię straconych lat, jednak teraz już nikt nie odbierze mi prawa do normalnego życia, do szczęścia. Jeszcze wiele przed mną: marzę, by zobaczyć Paryż, chciałabym też doczekać ślubów moich wnuków... I nigdy już nie bać się... Każdej kobiecie, która doświadcza przemocy ze strony męża mogą powiedzieć tylko jedno: miej odwagę odejść, a twój świat zmieni się na lepsze!

JOANNA KARZYŃSKA

Tworzymy dalej historię naszej straży

Jest strażakiem ochotnikiem w jednostce o 130-letnich tradycjach. Jan Ałtachowicz prawie 40 lat służy w ochotniczej straży w Biskupcu Pomorskim i mówi, że to jego pasja.

Do grona strażaków ochotników nie trafił — jako młody chłopak — przypadkowo. Jednostka w jego rodzinnej miejscowości działała prężnie i to przyciągało jak magnes.

— Straże pożarne zawsze mi imponowały. W Biskupcu Pomorskim naczelnikiem był wówczas Zbigniew Bialecki, człowiek, który urodził się strażakiem. Potrafił doskonale zarządzać jednostką. To właśnie on wprowadził mnie do remizy, zagłębiał w arkana strażackie. Staralem się mu pomagać, uzupełniałem dokumenty i co najważniejsze poznawałem przez niego wielu ciekawych ludzi związanych ze strażą — wspomina Jan Ałtachowicz.

Młody członek ochotniczej straży, druha Ałtachowicz, zaangażował się w społeczną służbę. Wyjeżdżał z zastępem prawie do każdej akcji, współorganizował poza służbą festyny i imprezy dla dzieci. Teraz od 16 lat jest naczelnikiem jednostki.

Służba strażacka, nawet ta ochotnicza, jak mówił, jest trudna i odpowie-



Fot. Stanisław R. Ulatowski

Naczelnik Jan Ałtachowicz w izbie tradycji jednostki OSP w Biskupcu Pomorskim

dzialna. Zarówno on, jak i inni druhowie spotykali się z krytyką innych, którzy nie znali prawdę o służbie.

— Funkcję naczelnika pełnię całkowicie społecznie. Również w ten sposób angażują się w swoją służbę druhowie z naszej jednostki.

>> ciąg dalszy na str. 12

REKLAMA

PONIEDZIAŁEK



dodatek

praca.wm.pl

mp-otbr-7105

BTM
biznes starter

**PROWADZISZ FIRME
LUB MASZ POMYSŁ
NA START-UP?**
wejdź na:
www.btmstarter.pl
I OTRZYMAJ BEZPŁATNE WSPARCIE

CO ZYSKUJESZ?

- pełen dostęp do pakietu inkubacyjnego przez okres do 1,5 roku
- wsparcie m.in. przy budowie modelu biznesowego, określeniu strategii rynkowej, sprzedażowej, tworzeniu identyfikacji wizualnej czy prowadzeniu działań marketingowych
- przestrzeń biurową i/lub usługę wirtualnego biura w Olsztynie
- obsługę księgową, kadrową, prawną i ICT
- dostęp do sieci kontaktów m.in. kancelarii prawnych, patentowych, ekspertów wyceny IP, uczelni, naukowców i funduszy inwestycyjnych różnych specjalizacji

Rzeczpospolita
Polska

Zdrowe życie, czysty zysk

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

43221otbr-A-G

Strażak ochotnik jedzie do zdarzeń o każdej porze dnia i nocy, pozostawiając w domu rodzinę, a czasami nawet gości przy stole. Najlepszym wynagrodzeniem dla nas jest dobre słowo i zwykłe „dziękuję” ze strony człowieka, któremu mogliśmy pomóc, a często ratować z żywiołu — uważa naczelnik Atłachowicz.

Ochotnicy z Biskupca, których pożarnicze tradycje sięgają 130 lat, mają doskonale wyposażoną w sprzęt remizę, a swoje obowiązki spełniają profesjonalnie i rzetelnie. Odzwierciedleniem ich umiejętności są dobre cenzurki stawiane na przeglądach oraz podczas wizyt specjalistów w strażackich mundurach.

Pasja Jana Atłachowicza, to nie tylko twarda strażacka służba. Naczelnik interesuje się historią swojej miejscowości, a jest ona bardzo bogata, choćby z racji, że Biskupiec był prężnym ośrodkiem rolniczo - przemysłowym na dawnym pograniczu.

— Takim poruszającym wątkiem dziejów Biskupca był pożar, który wybuchł 6 marca 1726 roku. Ten dzień kronikarze nazwali „czarną środą”. Opis wydarzenia zachował się w ewangelickich aktach kościelnych. Na starych kartach czytamy, że pożar pojawił rankiem wśród popielców. Była wietrzna pogoda i padał śnieg. Ogień rozprzestrzenił się na całe miasto. Zagrożona została słodownia, browar, domy, kościół, ratusz, szkoła, dom piwny. Przez dwie godziny pożar przeobraził miasto w jedną gromadę popiołu. Zapisy wspominają, że jedenaście dni przedtem mieszkaniom o nazwisku Lucas Zuchanowsky reperował komin i to mogła być przyczyna tragedii. Po pożarze szacunkowo ogłoszono, że przynajmniej 500 mieszkańców zostało bezdomnymi — przypomina historię naczelnik.

Pan Janek jest autorem monografii Ochotniczej Straży Pożarnej w Biskupcu. Książkę przedstawił do konkursu na prace popularnonaukowe i badawcze dotyczące historii pożarnictwa.



Wizyta strażaków z niemieckiego powiatu Oldenburg (z prawej Jerzy Dobies, prezes OSP i Jan Atłachowicz, naczelnik)

Jak druhowie pod wodzą naczelnika Jana Atłachowicza i prezesa jednostki Jerzego Dobiesia potrafią stać się jednością w krytycznej sytuacji, świadczyć może tragiczne zdarzenie z udziałem ich kolegi druha Grzegorza. — Podczas podróży w Niemczech nasz strażak ciężko zachorował i w rezultacie zmarł. Miał 42 lata, osierocił żonę

i czwórkę dzieci. Wyjechał do pracy za zachodnią granicę i na weekend wracał do domu. Kiedy na jednym z parkingów poczuł się bardzo źle, zabrało go niemieckie pogotowie lotnicze. Okazało się, że pękł mu tętniak. Bardzo przeżyliśmy jego śmierć i martwiliśmy się z rodziną faktem, że ubezpieczyciel nie widzi możliwości pokrycia kosztów sprowadzenia zmarłego do kraju. Ponadto rodzina druha Grzegorza została zobowiązana do pokrycia kosztów transportu lotniczego do tamtejszej kliniki i samego pobytu w szpitalu — wspomina naczelnik.

Strażacy ochotnicy z Biskupca włączyli się w akcję pomocy rodzinie nagle zmarłego kolegi i zorganizowali udaną zbiórkę funduszy potrzebnych na transport do Polski.

Kilka dni temu strażacy ochotnicy świętowali 130-lecie swojej działalności. Otrzymali z tej okazji nowy sztandar. Druh Jan Atłachowicz w galowym mundurze prowadził uroczysty apel.

— Teraz nasze pokolenie tworzy dalszą historię straży w Biskupcu, ale o naszych przodkach nie zapominamy — dodał naczelnik.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

REKLAMA

SPRZEDAŻ PRZEDSIĘBIORSTWA „EKOMEL”

(przedsiębiorstwo robót budowlanych i melioracji)

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „EKOMEL” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości, ul. Rawska 24, 82-300 Elbląg, na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu V Wydział Gospodarczy z dnia 14.09.2020 r. (sygn. akt V GUP 66/18) zawiadamia o

spzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa należąca do PPU „EKOMEL” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Elblągu,

w skład której wchodzi:

- nieruchomość w postaci działki gruntu nr 69/9 o powierzchni 0,5332 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr EL1E/00042389/9, zabudowanej budynkami: warsztatem wraz z zapleczem socjalnym o powierzchni użytkowej 177,70 m², wiatą blaszaną o powierzchni użytkowej 319,50 m², budynkiem biurowym o powierzchni użytkowej 26,00 m², budynkiem magazynowym z elementów prefabrykowanych w powierzchni użytkowej 29,00 m², trzema budynkami garaży blaszanych o powierzchni użytkowej 91,80 m², 217,80 m² i 14,40 m² oraz budowlą w postaci placu utwardzonego o powierzchni 1 955,00 m²;
- ruchomości w postaci maszyn i urządzeń, pojazdów, wyposażenia i zapasów, szczegółowo wskazane w Załączniku nr 1 do warunków sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa PPU Ekomel z dnia 02.10.2020 r.

Składniki zorganizowanej części przedsiębiorstwa zostały szczegółowo opisane w arkuszu spisu z natury z dnia 10.07.2019 r. oraz wycenie przedsiębiorstwa z dnia 06.06.2019 r., które do sprzedaży przeznaczone są z wyłączeniem: dokumentacji księgowej, wierzytelności oraz środków pieniężnych w kasie i na rachunkach bankowych.

Sprzedaż zorganizowanej części przedsiębiorstwa może nastąpić za cenę wywoławczą nie niższą niż 976 717,93 zł (dziewięćset siedemdziesiąt sześć tysięcy siedemset siedemnaście złotych 93/100) netto. Do ceny netto doliczone zostaną ewentualnie należne podatki według obowiązujących przepisów.

Oferty sporządzone w języku polskim należy składać w zapieczętowanych kopertach, oznaczonych dopiskiem „SPRZEDAŻ – zorganizowanej części PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCYJNO – USŁUGOWEGO „EKOMEL” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w Elblągu, sygn. akt V GUP 66/18 do dnia 22 października 2021 r. na adres: Kancelaria Notarialna Barbara Malitka, Paweł Zbucki przy ulicy Królewskiej 89/1A, 82-300 Elbląg. O terminie złożenia decyduje data wpływu oferty do Kancelarii.

Składający ofertę powinien uiścić w terminie składania ofert wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (tj. 97 671,79 zł) na rachunek syndyka masy upadłości nr 88 8309 0000 0064 5289 2000 0010 w Banku Spółdzielczym w Sztumie, Oddział w Elblągu. Wskazany rachunek bankowy powinien być uznany najpóźniej na dwa dni przed terminem otwarcia ofert.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w Kancelarii Notarialnej Barbara Malitka, Paweł Zbucki dnia 26 października 2021 roku o godzinie 10:00.

Ze stanem technicznym i rzeczowym zorganizowanej części przedsiębiorstwa można się zapoznać codziennie w dni robocze, po uprzednim kontakcie telefonicznym z syndykiem masy upadłości pod nr (55) 641 64 44 oraz nr 517 37 37 44, e-mail: kancelaria@cdres.pl.

Szczegółowe warunki sprzedaży znajdują się na stronie internetowej syndyka www.syndyk24.pl.

www.dawro.pl

SPRZEDAŻ PRZEDSIĘBIORSTWA UPADŁEGO

Syndyk masy upadłości Kazimierza Miłkowskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „Obróbka Drewna” Kazimierz Miłkowski w upadłości z siedzibą w Nejdykach na mocy postanowienia Sędziego Komisarza z dnia 20 listopada 2019 r. (sygn. akt V GUP 21/18) zawiadamia o

spzedaży przedsiębiorstwa upadłego

(w rozumieniu art. 55¹ kodeksu cywilnego), położonego w Nejdykach, 14-200 Iława, woj. warmińsko-mazurskie.

W skład przedsiębiorstwa będącego przedmiotem sprzedaży wchodzi następujące składniki majątkowe:

- nieruchomość zabudowana ujawniona w księdze wieczystej EL11/00018443/3, położona w Nejdykach w skład której wchodzi:
 - prawo własności działki gruntowej nr 57 o powierzchni użytkowej 1,9400 ha;
 - prawo własności budynków o łącznej powierzchni użytkowej 434,39 m²;
- rzeczy ruchome (maszyny, urządzenia i wyposażenie);

wszystkie szczegółowo opisane w opisie i oszacowaniu przedsiębiorstwa z dnia 07.08.2018 r. nr 193-F/OS/2018 sporządzonym przez Kancelarię Rzeczoznawców Majątkowych FAKTOR Sp. z o.o. w Olsztynie, które do sprzedaży przeznaczone są z wyłączeniem: dokumentacji księgowej, wierzytelności oraz środków pieniężnych w kasie i na rachunkach bankowych.

Sprzedaż przedsiębiorstwa opisanego wyżej może nastąpić za cenę wywoławczą nie niższą niż 267 757,10 zł (dwieście sześćdziesiąt siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt siedem złotych 10/100) netto. Do ceny netto doliczone zostaną ewentualnie należne podatki według obowiązujących przepisów.

Oferty nabycia sporządzone w języku polskim należy składać w zapieczętowanych kopertach, oznaczonych dopiskiem „PRZETARG – przedsiębiorstwo „Obróbka Drewna” Kazimierz Miłkowski” w Nejdykach, sygn. akt V GUP 21/18, do dnia 22 października 2021 roku na adres: Kancelaria Notarialna, Barbara Malitka, Paweł Zbucki, ul. Królewiecka 89/1A, 82-300 Elbląg. O terminie złożenia decyduje data wpływu oferty do kancelarii. Składający ofertę powinien uiścić w terminie składania ofert wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (tj. 26 775,71 zł) na rachunek syndyka masy upadłości nr 57 9484 1206 2850 0121 7962 0002 w Banku Spółdzielczym w Brodnicy Oddział w Elblągu. Wskazany rachunek bankowy powinien być uznany najpóźniej na dwa dni przed terminem otwarcia ofert.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w Kancelarii Notarialnej w dniu 26 października 2021 roku o godzinie 11:00 przy ulicy Królewskiej 89/1a.

Ze stanem technicznym i rzeczowym przedsiębiorstwa można się zapoznać codziennie w dni robocze, po uprzednim kontakcie telefonicznym z syndykiem masy upadłości pod nr (55) 641 64 44 oraz nr 517 37 37 44, e-mail: kancelaria@cdres.pl.

Szczegółowe warunki sprzedaży znajdują się na stronie internetowej syndyka www.syndyk24.pl.

www.dawro.pl

60210tba-D-G

REKLAMA

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Olsztynie OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Szanowni Państwo, podaję do publicznej wiadomości, że 27 października 2021 r. w siedzibie Urzędu Skarbowego w Olsztynie, w pok. 316 o godz. 10:00 odbędzie się pierwsza publiczna licytacja nieruchomości.

Przedmiotem licytacji będzie lokal mieszkalny o pow. 60,4000 m², położony w Olsztynie, przy ul. Melchiora Wańkowicza 8/1, dla którego Sąd Rejonowy w Olsztynie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL10/00125292/8. Lokal jest zamieszkały przez zobowiązaną.

Wartość szacunkowa nieruchomości: 320.700,00 zł.

Cena wywołania: 240.525,00 zł.

Wadium: 32.070,00 zł.

Sprzedaż nie jest opodatkowana podatkiem od towarów i usług.

97921otbr-A -P

60210tba-C-G

Tak żyję od zawsze

LUDZIE || Najczęściej o mukowiscydozie mówią rodzice – w imieniu swoich dzieci. W tym przypadku jest inaczej. Ada z Lubawy jest już dorosła i samodzielnie – choć nie sama – walczy o swoje zdrowie.

Kiedy rozmawiamy, mieszkanka Lubawy Ada Rudnicka jest przeziębiona. Jej stan, jeśli chodzi o chorobę przewlekłą, jest w miarę stabilny. Niestety, ostatnio złapała wyniszczającą organizm bakterię, której musi się pozbyć, zatem wkrótce wybiera się na podleczenie.

Najczęściej o mukowiscydozie mówi rodzice w imieniu swoich dzieci. W tym przypadku jest jednak inaczej. Ada jest już pełnoletnia i samodzielnie – choć nie sama – walczy o swoje zdrowie. Założyła zbórkę, by zebrać pieniądze na bardzo drogi lek. Chce sobie przedłużyć życie. Za serce zwłaszcza łapie zdanie, w którym Ada pisze, że zdaje sobie sprawę z tego, że ludzie z tą chorobą nie żyją zbyt długo... „Statystycznie od ponad dwóch lat jestem już na równi pochyłej”.

Fot. archiwum prywatne



Ada Rudnicka z Lubawy

Przede wszystkim higiena

Mama Ady zawsze bardzo dbała o wszystko, co związane ze zdrowiem i gdyby nie ona, to pewnie córka byłaby w dużo gorszym stanie. — Dokładała wszelkich starań, by mnie nauczyć podstawowej rzeczy: że muszę dbać o higienę bardziej niż zdrowi ludzie – mówi Ada. Przekazała więc córce umiejętność skupiania się na zdrowiu bardziej niż na innych kwestiach.

– JESTEM MOCNO ZAFIKSOWANA NA PUNKCIE DBANIA O SIEBIE – PRZYNAJE DZIEWCZYNA Z UŚMIECHEM. MIMO TO, I MIMO CHOROBY, ADA STARA SIĘ ŻYĆ W MIARĘ NORMALNIE.

Nigdy nie była jak inne dzieci, ale też chyba nie zdawała sobie do końca z tego sprawy. Została zdiagnozowana tuż po urodzeniu. Zatem całe jej życie wygląda właśnie tak, innego po prostu nie zna. – Zawsze chciałam być taka, jak inne dzieci – wspomina.

Chodziła do przedszkola, do szkoły. – Czułam się trochę inna. Nie mogłam robić wszystkiego jak pozostali. Nie mogłam na przykład dzielić się jedzeniem (śmieje się).

ADA BIEGA, JEŹDZI NA ROWERZE. AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA POMAGA OCZYSZCZAĆ PŁUCA.

Trafiła jednak na takie towarzystwo, które rozumiało, z czym się zмага. – Wyglądałam podobnie jak reszta, bo nie używałam nigdy kamizelki (oscylacyjnej, służącej do oczyszczania dróg oddechowych – red.). Lekarze nigdy nie byli przekonani, że jej stosowanie w moim przypadku faktycznie będzie skuteczne – opowiada Ada.

Ponad trzy godziny dziennie

Minęły lata. Dziś Ada ma już 20 lat. Dzień zaczyna od wzięcia leków, inhalacji i rehabilitacji. Poranki ma więc bardzo zajęte. Gdy chodziła do szkoły, musiała wstawać o wiele wcześniej, by ze wszystkim zdążyć. Ponad godzina

trzy razy dziennie... A w chwilach zaostrenia choroby inhalacje robi nawet cztery razy dziennie.

Potem zajęcia na studiach (drugi rok studiuje stacjonarnie lingwistykę w biznesie w Olsztynie), a po południu znowu zajmuje się zdrowiem. Do każdego posiłku ze względu na uszkodzenie trzustki bierze leki – enzymy trawienne. Uzupełnia także witaminy. A przy zaostreniach choroby łyka też antybiotyki. – Teraz, kiedy złapałam bakterię, pewnie będę musiała przez kilka miesięcy być na antybiotyku – obawia się Ada.

Ruch to zdrowie

Jedni lekarze mówią, że w takiej sytuacji należy nadal normalnie funkcjonować, inni – by zostać w domu. – Trudno jest studiować na odległość, choć ostatni czas pokazał, że tak można. Zdrowie jednak jest najważniejsze.

W czasach koronawirusa w większej mierze zwracamy uwagę na higienę. Dla Ady to codzienność. Żyje tak od zawsze. – Dobrze, że ludzie sobie

uświadomili, jak ważna jest higiena i choćby najzwyczajniejsze mycie rąk – mówi Ada, dla której noszenie maseczki to też nie pierwszorzędna. Od lat podczas sezonu grypowego zakrywa usta i nos.

Jeśli pozostaje jej odrobina wolnego czasu, pisze wiersze, ale zarzeka się, że tylko do szuflady. – To pomaga uspokoić emocje, przemyśleć różne rzeczy.

Słucha muzyki, najchętniej rocka. I uprawia sport. – Właściwie to muszę, bo dobrze wpływa na wydolność oddechową – Ada głównie biega. Jeździ również na rowerze. Jak mówi, to jest bardzo ważne, by się ruszać. Aktywność fizyczna pomaga oczyszczać płuca.

Na czym polega mukowiscydoza?

– Za chorobę odpowiedzialny jest gen CFTR, który powoduje wytwarzanie nadmiernej ilości śluzu przez płuca czy zatoki, wszędzie, gdzie są błony śluzowe – wyjaśnia Ada, która jest prawie specjalistką w swojej sprawie. Śluz „zalepia” wątrobę czy trzustkę, a dodatkowo ułatwia namnażanie się bakterii, co powoduje infekcje. Trzeba zatem się regularnie pozbywać nadmiernego śluzu. To genetyczna i nieuleczalna choroba, często prowadząca do powikłań, np. zwłóknienia płuc, krwioplucia, cukrzycy czy stłuszczenia wątroby.

EDYTA KOCYŁA-PAWŁOWSKA



Ada z kropłówką

Czy cytrusy są zdrowe?

CZY WIESZ, CO JESZ? || Jedno jest pewne: pod względem smaku z owocami cytrusowymi nuda na pewno nam nie grozi. Pomarańcze, grejpfruty, mandarynki, cytryny, limonki, pomelo, kumkwaty, granaty, liczi, kaki. Kolorowy zawrót głowy!

Owoce cytrusowe mogą być i słodkie, i kwaśne. Można z nich robić pyszne soki lub zjadać w najzdrowszej, świeżej postaci. Niby hulaj dusza — piekła nie ma. Ale czy cytrusy są też zdrowe? Kto powinien je jeść — a kto ograniczać lub wręcz unikać? Czy moja miłość do czerwonych sycylijskich pomarańczy może liczyć na wzajemność? Wszystkie po kolei są zdrowe — czy jednak kilka jest najzdrowszych, a reszta jest po prostu smaczna i w porównaniu ze swojskim jabłuszkciem lub truskawką — niewiele ma atutów do podziwiania?

KIEDYŚ...

Kto nie przeżył, ten nigdy nie zrozumie. Kto przeżył, ten do dziś pamięta, że w czasach słusznie minionego PRL-u takie pomarańcze to był rarytas najwyższych lotów, wart wielkich pieniędzy, a czasem nawet bitwy pod Grunwaldem w osiedlowym spożywczaku!

Ho, ho, po zwycięstwie i przyniesieniu jednej pomarańczy do domu dzieliło się ją wieczorem po równo, bez mała z pomocą suwmiarki — żeby tylko żaden z domowników nie dostał o pół płatka więcej niż cała reszta...! Dziś, wiele lat od tamtych czasów, w dobie rozbuchanego dobrobytu i pólek uginających się od wszelkich łakoci i smakołyków — ten zachwyt nad cytrusami zelżał, żeby nie powiedzieć — spadł do zera. O bitwie o nie też nie ma mowy — a szkoda, bo cytrusy to naprawdę doskonale źródło witaminy C, a swoim smakiem oraz drogocennymi właściwościami urzekają ludzkość nieprzerwanie od czasów starożytnych. Taki Neron jadł ponoć cytryny na kilogramy, bo uważał, że to bardzo skuteczne antidotum na wszelkie trucizny, którymi obficie karmili go miłośnicy poddani. Z kolei Casanova, najsłynniejszy podrywacz wszech czasów, używał cytrusów jako środka antykoncepcyjnego.



DZIŚ

Dzięki wysokiej zawartości błonnika owoce cytrusowe skutecznie wspomagają walkę z nadwagą. Jednocześnie stanowią bogate źródło potasu, kwasu foliowego i oczywiście witaminy C — stąd cytryna, ale i wiele innych ma kwaskowy smak. 100 g tego owocu aż 31 mg to kwas askorbinowy, którego naderzędnymi zaletami jest aktywizacja

układu immunologicznego, regulacja poziomu cholesterolu oraz hamowanie powstawania krwawień i krwotoków. We wspomnianej pomarańczy znajdziemy z kolei tiaminę — czyli tzw. witaminę duszy, bo kojąco wpływa na nerwy, pomaga pokonywać stresy i niepokój, pośrednio wspomaga pamięć. Cytrusy to także doskonała skarbnica flawonoidów, czyli przeciwutleniaczy, które skutecznie potrafią zadbać o utrzymanie młodego wyglądu skóry. Dodatkowo, ze względu na stosunkowo małą zawartość węglowodanów, po śniadaniu mogą po nie sięgać także cukrzycy.

Niestety, jest i ciemna strona cytrusowego medalu. Zanim owoce dotrą do naszego kraju i pojawią się na sklepowej półce, przez morza i oceany mają do pokonania długą drogę. Aby uchronić je przed pleśnią, na czas transportu obficie przysyska się więc ich skórki środkami grzybobójczymi i bakterio-bójczymi, skutkiem czego na nasze stoły cytrusy

REKLAMA

Moda Optyk E.R. Wójcik
OPTYKA OKULISTYKA OPTOMETRIA
rok założenia 1966
Z NAMI ZOBACZYSZ WIĘCEJ
NOWE KOLEKCJE OPRAW
www.modaoptyk.pl
ul. Warmińska 17, tel. 89 527 02 01
ul. Mickiewicza 4, tel. 89 542 43 17
pl. Konstytucji 3 Maja 3, tel. 89 533 42 39
wieżowiec vis à vis dworca

1548200tr-A-M

Roman Łeśiów
UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflometria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39

1513200tr-A-C

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytunia 74
pon. 16.00-18.00
tel. rej. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

1558200tr-A-G

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• licówki porcelanowe

1554200tr-A-G

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165

1555200tr-A-M

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna „ESKULAP”
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14
tel. 89 523 91 31, tel./fax 89 523 52 44
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Robert Surus
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Damian Deresiewicz
Krzysztof Kaźmierczak
Artur Makowski
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
Zabiegi operacyjne w ramach „chirurgii jednego dnia”
Rejestracja telefoniczna pn.-czw. 10.00-16.00
Umowa z NFZ

1522200tr-A-C

dr n. med. **MACIEJ BIERNACKI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
• chirurgia ogólna • chirurgia onkologiczna
• żylaki • przepukliny • usuwanie drobnych zmian skórnych • leczenie chorób piersi
• leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52

1560200tr-A-G

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
• konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
• diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2

1511200tr-A-M

Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie

1528200tr-A-C

LO LSZTYŃSKI
EKARZE
PECJALISCI
NEUROCHIRURG
dr n. med. Mirosław Smółka
Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00

1553200tr-A-M

CHIRURG NACZYNIOWY
lek. med. Mariusz Błoniecki
specjalista chirurgii naczyniowej
specjalista chirurgii ogólnej
Przyjmuje w **PONIEDZIAŁKI** po godz. 16
Olsztyn, ul. Kopernika 30 „ARTERIA”
Rejestracja tel. 532 256 233 po 16
lub 608 053 505 do 16

1549200tr-A-M

NZOZ „ARTERIA” PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHOROBY NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYL I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żyłaków
• laserowe leczenie żyłaków!!!
• leczenie operacyjne żyłaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl

1525200tr-A-C

Dr n. med. **Piotr Malinowski** Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Dr n. med. **Dariusz Michalik** Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej
Dr n. med. **Jacek Nowak** Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyń
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED”

103200TBR-A-M

DERMATOLOG
lekarz Ewa Kibiłda
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (I piętro, pok. 2)
czwartki od 14.30
Rej. tel. 502 656 345
w godz. 19.00-20.00
Rejestracja internetowa
www.dermatolog.biz.pl

1546200tr-A-M

trafiają nafaszerowane chemikaliami, przynajmniej na tej skórcie. Dlatego każdy owoc przed zjedzeniem należy bardzo porządnie umyć, najlepiej szczoteczką. Z tego samego powodu nie polecam też owoców z uszkodzoną przed umyciem skórką: najprawdopodobniej ów grzybóbójczy środek zdążył już przeniknąć w głąb owocu.

CYTRUSY – PRZEGLĄD AUTORSKI

Wspomniana już cytryna jest bogatym źródłem beta-karotenu, witamin z grupy B, E, C, potasu, magnezu, żelaza i sodu. Rzeczywiście pomaga w oczyszczaniu organizmu i pewnie dlatego nie tylko Neron, ale starożytni Rzymianie generalnie używali soku z cytryny do walki z wieloma truciznami. Poza tym łagodzi objawy artretyzmu i reumatyzmu, ma także zastosowanie w kosmetyce. Kawa z cytryną jest też znanym sposobem na ból głowy, szczególnie ten związany z syndromem dnia poprzedniego – czyli zwykłym kacem.

Jej bardziej zielonkawa kuzynka, limonka zawiera z kolei witaminy A, C, E, B1, B2, B6, fosfor, potas, błonnik, magnez, wapń i kwas foliowy. Kiedyś marynarze zawsze brali ze sobą limonki w dalekie rejsy, bo dzięki nim zapobiegali niedoborom witaminy C i wynikającym z nich chorobom, choćby skorbutowi. Limonka, czy to spożywana, czy to stosowana zewnętrznie – wpływa na rewitalizację skóry i niweluje nieprzyjemny zapach ciała.

Z kolei tak niegdyś pożądana pomarańcza, prócz witaminy C, zawiera także

cały wachlarz witamin z grupy B, w tym bardzo ważny kwas foliowy. Znajdziemy w niej ponadto potas i błonnik pokarmowy, dlatego pomarańcze dzielnie wspierają naszą przemianę materii, regulują pracę serca i ogólnie wzmacniają organizm. Natomiast dzięki zawartości hesperydyny pomagają obniżyć ciśnienie krwi i poziom złego cholesterolu.

MANDARYNKA I POMELO

Młodsza siostra pomarańczy, mandarynka, dzięki dużej zawartości witaminy A chroni przed chorobami oczu, w tym nawet przed jaskrą i zaćmą. Korzystnie wpływa też na kondycję skóry. Jak inne cytrusy, także jest bogatym źródłem witaminy C, wzmacniającej układ odpornościowy i hamującej rozwój wolnych rodników. Poza tym pomaga zapobiegać cukrzycy typu 2 i wspomaga utratę wagi. Skrzyżowaniem gorzkiej pomarańczy i mandarynki jest klementynka.

Grejfrut to praktycznie bezdenna studnia antyoksydantów, które naprawiają DNA, redukują kamienie nerkowe, działają antynowotworowo. Ponadto osoby, które chcą zrzucić parę kilogramów, powinny przed każdym posiłkiem zjadać połówkę grejfruta. Skrzyżowanie mandarynki i grejfruta nazywa się tangela.

Z kolei pomelo, czy inaczej pomarańcza olbrzymia, jest symbolem szczęścia i śmiało można powiedzieć, że na to miano zasługuje, bo właściwości ma rzeczywiście cudowne. W mięszu i skórcie pomelo znajdują się pektyny, które zapobiegają rozwojowi miażdżycy.



W skórcie i błonkach między cząstkami owocu można z kolei znaleźć bioflawonidy: silne przeciwutleniacze, hamujące rozwój komórek nowotworowych. Pomelo ogranicza też wchłanianie skrobi z pożywienia i zmniejsza poziom cukru we krwi. Ponieważ sok z tego owocu ma po strawieniu właściwości zasadotwórcze – zaleca się go osobom cierpiącym na dokuczliwe zgagi i refluks. Z pomelo, szczególnie w krajach azjatyckich, robi się soki i marmoladę. Dodatkowo, w Azji Południowo-Wschodniej wywar z liści i kwiatów używany jest jako środek uspokajający przy epilepsji, silnych atakach kaszlu i płasawicy. Gorącego wywaru z samych liści używa się na opuchlizny i zranienia, a soku – jako środka przeciwgorączkowego. I taka ciekawostka: w Wietnamie kwiaty z drzewa pomelo wykorzystuje się do produkcji perfum.

ZE SKÓRKĄ

Kumkwat, inaczej limkwat to natomiast jedyny cytrus, który można jeść razem ze skórką. Nazywa się go też chińską pomarańczą i podobnie jak zwyczajna pomarańcza – mnóstwo w nim witamin, dzięki którym skutecznie zapobiega przeziębieniom i infekcjom górnych dróg oddechowych.

Przed konsumpcją cytrusów przestrzegają jedynie stomatolodzy. Wszystko przez zawarte w nich kwasy, które niekorzystnie wpływają na szkliwo. Przez około godzinę od momentu zjedzenia pomarańczy zębów nie wolno myć szczoteczką, bo rozetrzemy w ten sposób kwas, a ten uwrażliwi powłokę chroniącą zęby. Aby tego uniknąć, po cytrusowej uczcie warto przepłukać jamę ustną szklanką wody.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

DIETA CYTRUSOWA

Na bazie owoców cytrusowych powstała oczyszczająca dieta owocowa. Trwa tylko jeden dzień, w ciągu którego można jeść jedynie owoce cytrusowe oraz pić soki z nich przyrządzone i wodę. Dieta może być mimo wszystko wyczerpująca, dlatego lepiej ją przeprowadzać w wolny dzień, kiedy nie trzeba wykonywać dużego wysiłku fizycznego. Kolorowa sałatka z owocami cytrusowymi jest istną bombą witaminową. Dieta owocowa jest zdrowa i smaczna, a jednocześnie oczyszcza organizm z toksyn, obniża poziom cholesterolu i reguluje gospodarkę kwasowo-zasadową organizmu. Cytrusy są dostępne przez cały rok, dzięki temu 365 dni w roku można korzystać z ich właściwości. Zdecydowanie warto je włączyć do diety. Kupując sok owocowy w sklepie spożywczym nigdy tak naprawdę nie wiemy, co jest w środku. Lepiej więc poświęcić kilka chwil, by przygotować go samodzielnie w domu – warto, bo to prawdziwy eliksir zdrowia i młodości! Dietetycy polecają zmiksować miąższ, białe błonki, włókna i pestki. Zawierają pektyny obniżające cholesterol, przyspieszają trawienie. Szczególnie doceniane są pestki grejfrutów. Słowacy produkują z nich specjalny preparat wzmacniający odporność, działający antybakteryjnie i antywirusowo. Amerykanki do listy zalet grejfruta zapewne dodałyby jeszcze jedną pozycję – zbawienny wpływ na sylwetkę. Są niezastąpione w diecie odchudzającej, regulują trawienie, przyspieszają przemianę materii!

REKLAMA

dr n. med. **Sławomir Piotrowski**
specjalista otolaryngolog
KONSULTACJE
I ZABIEGI OPERACYJNE
DOROŚLI I DZIECI
rejestracja codziennie
od poniedziałku do piątku 8.00-18.00
Olsztyn, ul. Hallera 4B
tel. 89 543 09 94
kom. 603 608 196

152320otbr-A-C

GABINET MEDYCYN PRACY
specjalista medycyny pracy, internista
Elżbieta Kalinowska
Wojewódzki Zespół Lecznictwa
Psychiatrycznego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 35, pok. 16
wt., czw. 16.00-17.00
tel. kom. 605-201-410
• badania profilaktyczne pracowników
• badania kierowców
• porady internistyczne

155620otbr-A-M

Bogdan Krasucki
Ginekolog – USG
sonda brzuszną i pochwową
Nowy adres: Olsztyn
ul. Kazimierza Jagiellończyka 10/4L
pn., pt. 15.00-18.00
rejestracja 89-533-59-15
(8.00-16.00)
tel. kom. 604-077-239

155120otbr-A-M

Prywatny Gabinet Laryngologiczny
dr n. med. **Bogdan Kibiłda**
LARYNGOLOG
videoskopia krtani,
uszu i nosa
Olsztyn, ul. Kopernika 30, p. 1 (I piętro)
Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.30
Rejestracja telefoniczna: w godz. 9-14
tylko pod nr. 505-518-043
w godz. 19.00-19.30 501-518-111
rejestracja przez internet
www.laryngolog.olsztyn.pl

154720otbr-A-M

PRYWATNA PRZYZCHODNIA LEKARSKA
BINPOL S.C.
10-527 Olsztyn
ul. Partyzantów 80
• ginekologia • stomatologia dzieci i dorosłych
• ortodoncja • chirurgia stomatologiczna
• USG dorośli i dzieci (pełny zakres)
• VIDEO GASTROSKOPIA
Prosimy o rejestrację telefoniczną w godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 89 535-12-77

151320otbr-A-G

REKLAMA

NZOZ S. SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94

- oddział chirurgii szczękowej – umowa z NFZ
- implantologia stomatologiczna
- stomatologia zachowawcza • protetyka
- kompleksowe bezbolesne leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym

152120otbr-A-G

Seniorzy aktywni coraz dłużej

Opieka nad seniorami i osobami z niepełnosprawnościami ma być świadczona w miejscu zamieszkania. Rząd pracuje nad zmianami w funkcjonowaniu domów pomocy społecznej.

Rząd zapowiada odejście od opieki w dużych instytucjach na rzecz zapewnienia wsparcia w środowisku lokalnym, w miejscu zamieszkania – takie jest główne założenie „Strategii rozwoju usług społecznych”. Przede wszystkim zmieni się funkcja domów opieki społecznych. Planowany jest także rozwój mieszkalnictwa treningowego i wspomagającego, opieki wytchnieniowej, wsparcie asystencji osobistej osób starszych i osób z niepełnosprawnościami. Deinstytucjonalizacja obejmie także pieczę zastępczą – przedstawiona niedawno ustawa zakłada ułatwienia w tworzeniu i funkcjonowaniu rodzin zastępczych oraz zakaz tworzenia nowych placówek wychowawczo-opiekuńczych.

– Chcemy przenieść ciężar opieki dla osób potrzebujących, czy to osób starszych, czy osób niepełnych, w miejsce zamieszkania, a nie w opiece instytucjonalnej całodobowej. Ale to jest tylko jeden z elementów „Strategii rozwoju usług społecznych”, która zawiera również rozwiązania dotyczące dzieci, pieczy zastępczej, osób bezdomnych, osób niepełnosprawnych i osób chorych psychicznie. Cały wachlarz rozwiązań, które będą realizowane zarówno przez nasze ministerstwo, Ministerstwo Zdrowia, jak i samorządy – zapowiada Stanisław Szwed, wiceminister rodziny i polityki społecznej.

Przygotowany przez rząd projekt strategii deinstytucjonalizacji usług społecznych zakłada odejście od świadczenia pomocy w dużych domach opieki na rzecz wsparcia w środowisku lokalnym. Potrzebujący mogliby liczyć na pomoc w miejscu zamieszkania. Strategia opiera się na pięciu obszarach: opiece nad dzieckiem z niepełnosprawnością i pełnosprawnym, opiece nad osobami star-

szymi i somatycznie chorymi, wsparciu osób z niepełnosprawnościami, wsparciu osób przewlekle i psychicznie chorych oraz wsparciu osób w kryzysie bezdomności. Prace nad propozycjami trwają. Pod koniec czerwca projekt „Strategii rozwoju usług społecznych” trafił do prekonsultacji, które zakończyły się w połowie lipca.

– Z naszych analiz wynika, że na 800 domów w zarządaniu samorządów ponad 400 jednostek stanowią te do 100 osób, czyli takie jednostki, które mogą dobrze funkcjonować. Tych dużych, powyżej 300 osób, jest w całym kraju tylko 13. Wiemy, że trzeba to udoskonalać, poprawiać, również przez programy, które już w tej chwili istnieją, czyli np. Opieka 75+ czy programy asystencji osobistej, czyli możliwość maksymalnego wykorzystywania opieki w miejscu zamieszkania – wymienia wiceminister rodziny i polityki społecznej.

Zgodnie z zapowiedziami resortu rozwijane będzie również, przy współ-

udziale DPS-ów, mieszkalnictwo wspomagane. Do końca 2040 roku sieć w ramach takiej usługi ma liczyć 3 tys. mieszkań dla osób, które (jeszcze lub już) nie są w stanie samodzielnie funkcjonować w społeczności lokalnej. Rząd chce także równolegle rozwijać sieć mieszkań treningowych, które będą rozwijać i utrzymywać samodzielność, a z których mogłyby skorzystać m.in. osoby zagrożone bezdomnością czy wychowankowie placówek opiekuńczo-wychowawczych.

– Istotne jest też utrzymywanie w jak najdłuższej aktywności osób starszych. Programy, które są realizowane już teraz: Senior+, Aktywni+, mają właśnie temu służyć. A tym osobom, które wymagają całodobowej opieki czy opieki w domu, żebyśmy ją zapewniali albo kilka razy w ciągu dnia, tygodnia, albo opiekę całodobową, która najczęściej przenosi się do instytucjonalnych jednostek – tłumaczy przedstawiciel resortu. ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

KAMPANIA INFORMACYJNA

Twoje konto zdrowotne

Chcesz sprawdzić swój wynik testu w kierunku COVID-19? A może nie pamiętasz, do jakiej przychodni podstawowej opieki zdrowotnej jesteś zapisany? Pomoże Ci w tym Internetowe Konto Pacjenta. Sprawdź, jakie korzyści wynikają jeszcze z utworzenia konta.

ikp Internetowe Konto Pacjenta

Dziś już praktycznie wszystkie sprawy załatwiamy przez Internet. Wystarczy posiadać profil zaufany. Zależy nam nie tylko na czasie i wygodzie, ale przede wszystkim bezpieczeństwie. Od pewnego czasu możemy umożliwić sobie internetowy dostęp do wszystkich informacji na temat naszych danych medycznych. – Internetowe Konto Pacjenta stało się szczególnie ważnym nośnikiem informacji w okresie trwającej pandemii. Można w nim sprawdzić swój wynik testu w kierunku COVID-19, który został wykonany w ramach NFZ, a także to, u którego lekarza rodzinnego złożyliśmy deklarację – informuje Magdalena Mil, rzecznik prasowy Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ w Olsztynie. I dodaje: – W Internetowym Koncie Pacjenta są dostępne także informacje o wystawionych e-receptach i e-skierowaniach, historia udzielonych świadczeń w ramach ubezpieczenia zdrowotnego oraz ich koszt pokryty przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Dzięki posiadaniu Internetowego Konta Pacjenta użytkownik może upoważnić inną osobę do przeglądania danych na temat jego zdrowia. Ponadto pacjent ma możliwość sprawdzenia swojej refundacji, zarówno w odniesieniu do konkretnego leku, który został mu przepisany przez lekarza, jak również do ogólnie wyliczonej refundacji za udzielone mu świadczenia zdrowotne. Internetowe Konto Pacjenta umożli-

wia także sprawdzenie swojego zwolnienia lekarskiego wystawionego elektronicznie, złożenie wniosku o Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego, sprawdzenie swoich leków i ustalenie, czy są zamienniki tych leków (łącznie z danymi o substancji czynnej dla konkretnego leku).

Dzieci też mają Internetowe Konto Pacjenta, ale dostęp do niego ma rodzic, który zgłosił dziecko do ubezpieczenia w ZUS. Kiedy rodzic loguje się na swoje Internetowe Konto Pacjenta, w zakładce „Dzieci” (widocznej po kliknięciu na głównej stronie IKP w prawą, górną zakładkę „Uprawnienia”) pojawia się profil dziecka. Począwszy od 16. roku życia nastolatek może się logować na swoje IKP, przeglądać swoje dane, ale nie ma pełnych uprawnień, np. nie może wyrażać zgody na operacje i zabiegi, nie może upoważniać innych osób do odczytywania jego danych. To nadal może robić tylko rodzic. Kiedy nastolatek kończy 18 lat, automatycznie jego IKP staje się kontem dorosłej osoby, a rodzic traci uprawnienia.

Jak założyć IKP?

Każdy z nas może założyć Internetowe Konto Pacjenta na stronie **pacjent.gov.pl**. Trwa to zaledwie kilka minut.

Konieczne jest jednak posiadanie profilu zaufanego. Profil zaufany to bezpłatna metoda potwierdzania tożsamości obywatela w systemach elektronicznej administracji. Profil zaufany działa jak odrębny podpis.

Więcej na ten temat można znaleźć na stronie internetowej **obywatel.gov.pl**. Aplikacja IKP jest w pełni bezpieczna. Nowoczesne rozwiązania gwarantują pełne bezpieczeństwo danych, które pozostają wyłącznie w systemie zarządzanym przez Ministerstwo Zdrowia i Centrum e-Zdrowia.

– Jeżeli pojawią się dodatkowe pytania dotyczące Internetowego Konta Pacjenta, prosimy o kontakt z naszą Telefoniczną Informacją Pacjenta: **800 190 590** – dodaje Magdalena Mil.

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Polski e-bazarek Elbląg, 25-26 września

W okresie pandemii dostęp do takich produktów lokalnych jest ograniczony, stąd powstała inicjatywa stworzenia wspólnej, ogólnopolskiej platformy sprzedażowej dla branży rolniczej „Polski e-bazarek”. Odbędzie się w dniach 25-26 września w Elblągu, przy ulicy Stary Rynek. Podczas elbląskich targów będziemy mieli okazję przedstawić wytwórców, którzy przekonali się do takiej formy sprzedaży i dzięki korzyści płynącym z wirtualnego krótkiego łańcucha dostaw — nie zaprzestali swej działalności, a teraz będą mieli okazję spotkać się ze swoimi klientami.

Targi, organizowane przez Warmińsko – Mazurski Ośrodek Doradztwa z siedzibą w Olsztynie, to miejsce, gdzie spotkają się różni producenci, wytwórcy rękodzieła. Jest to okazja zaprezentowania swoich osiągnięć, do podzielenia się doświadczeniem a nawet przepisami na oryginalną babkę czy pasztet.

Podczas targów zaplanowano przeprowadzenie konkursu na najciekawsze stoisko wystawowe spośród prezentujących się podczas targów pn. „Polski e-bazarek szansą promocji lokalnych producentów rolnych.”

Podczas targów promować będziemy produkty regionalne, tradycyjne, ich producentów, wytwórców rękodzielnictwa, osiągnięcia kół gospodyń wiejskich. Takie wydarzenia mogą owocować rozwojem przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, bowiem wydarzenie daje możliwość poznania producentów różnorodnych produktów.

Plan targów: 25.09 (sobota):

9:00 – 16.00 – zwiedzanie stoisk wystawowych
13:00 – uroczyste otwarcie wydarzenia pn. „Polski e-bazarek szansą promocji lokalnych producentów rolnych”
konkurs na „Najciekawsze stoisko”
16:00 – zakończenie targów

17:00 – uroczysta gala: otwarcie gali – przywitanie uczestników – dyrektor WMODR, wystąpienia okolicznościowe gości, podsumowanie konkursu na „Najciekawsze stoisko”

26.09 (niedziela)

9:00–16.00 zwiedzanie stoisk wystawowych

Eko Jarmark wraca do Ławy Ława, 25 września



Fot. Mateusz Partysa

Ubiegłoroczny Eko Jarmark bardzo spodobał się zarówno wystawcom, jak i kupującym. Czas więc na powtórkę. W tym roku Stowarzyszenie Twórców SART przejmie od Od-ważnych organizację EKO Jarmarku. Tegoroczne wydarzenie odbędzie się 25 września w Galerii Jazzowej w Ławie.

– Coraz więcej osób interesuje się ekologią, zdrowym żywieniem i zdrowym życiem w ogóle – mówi Małgorzata Szynal-Trzaskawka, prezeska Stowarzyszenia SART. Co się będzie działo? Bezpłatne warsztaty na temat naturalnego wzmacniania odporności. Wystawiać się będą lokalni producenci i wytwórcy żywności, kosmetyków, rękodzieła. Wkrótce będzie wiadomo więcej na temat warsztatów artystycznych.

Latawce na Autodromie Nowe Miasto Lubawskie, 25 września, godz. 11

Zawody latawców organizowane przez Ryszarda Krzemieniewskiego z Nowego Miasta Lubawskiego to jedno z dwóch wokolicy spotkań miłośników latawców. Warto przyjechać i wziąć w nich udział, bo kolejna okazja dopiero za rok. Oczywiście jeśli pan Ryszard zdecyduje się je zorganizować, ale na razie zapału mu nie brakuje.

Zawody latawców odbędą się 25 września na Autodromie przy ul. Makuszyńskiego w Nowym Mieście Lubawskim. Początek o godzinie 11. Będą upominki i poczęstunek. AL

Spotkanie z Kazimierzem Brakonieckim Olsztyn, 23 września g. 18.00

W czwartek, 23 września, o godz. 18.00 na Scenie Literackiej w Książnicy Polskiej, pl. Jana Pawła II 2/3) w Olsztynie odbędzie się wieczór autorski Kazimierza Brakonieckiego.

Okazją do spotkania jest drugie wydanie „Zakładu biograficznego Olsztyn” – zbioru tekstów prozatorskich i poetyckich znanego olsztyńskiego twórcy. To autobiograficzna opowieść o Olsztynie, mieście rodzinnym autora oraz o Warmii i Mazurach. Rozmowie Kazimierza Brakonieckiego z Kornelią Kurowską z Borussii towarzyszyć będzie czytanie fragmentów książki w autorskiej interpretacji Cezarego Ilczyny, aktora Teatru im. S. Jaracza w Olsztynie.

Rozmowa o książce Olsztyn, 23 września, godz. 17

Dyskusyjny Klub Książki – rozmowy o książce „Irena Tuwim. Nie umarłam z miłości” Anny Augustyniak. Prowadzenie: Katarzyna Guzewicz i Monika Nadolska. Pokój z widokiem (II piętro), Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

Bogusław Gromadzki i jego dziwotwory Elbląg, do 12 października



Fot. ASP Warszawa

W elbląskim Światowidzie swój wernisaż miała niezwykła wystawa wyjątkowego artysty. Bogusław Gromadzki zaprezentował swoje fantasmagorie i dziwotwory.

– Nigdy nie zamierzałem mojej fascynacji traktować jako profesji. Dawało mi to nieograniczoną swobodę w działaniu w obszarze sztuki – mówi artysta, którego dzieła przenoszą do innego – niesamowitego świata.

Mogli się przekonać o tym wszyscy, którzy uczestniczyli w wernisażu wystawy „Fantasmagorie i dziwotwory”. Prace Bogusława Gromadzkiego można oglądać w Centrum Spotkań Europejskich Światowid do 12 października.

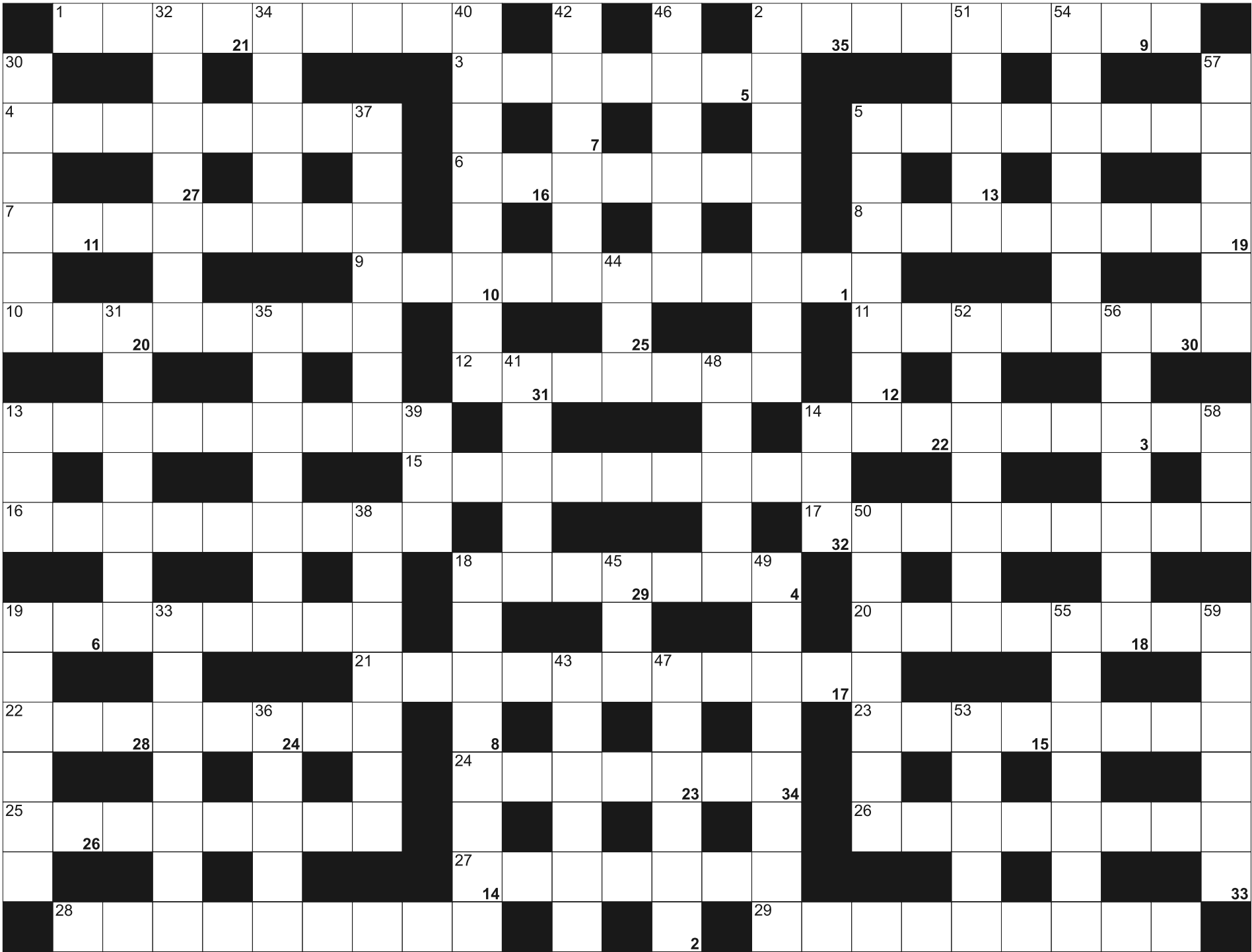
Wyślę mu nudes Olsztyn, 24 września, g. 20

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza w piątek 24 września o godz. 20 do Galerii Dobro na wernisaż wystawy prac Marty Nadolle „Wyślę mu nudes”. Wernisażowi będzie towarzyszył koncert zespołu Rozwód – Damian Kowalski (perkuszja, pady, piezzo), Cezary Rosiński (synteza, sampling), Szymon Szwarc (gitara).

„Wyślę mu nudes” Marty Nadolle bada temat miłości romantycznej, jej związku z tradycyjnym postrzeganiem rzeczywistości, płcią, polityką. Wystawa dotycząca dynamiki erotycznej relacji i fantazji zniży związanych w centrum stawia różnicę. Między płciami, poglądami, przyzwyczajeniami. Artystka w swoich pracach przygląda się codzienności, współczesnym rekwizytom miłości, zmieniającemu się językowi i zasadom flirtu, przygląda się dziewczynom, które robią sobie nagie zdjęcia. I chłopakom, którzy je dostają. I robią skrzyny. Albo nie robią.

Marta Nadolle (ur. 1989) mieszka i pracuje w Warszawie. Studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jej głównym medium jest malarstwo. Tematy, które porusza to: miłość, alienacja, dojrzewanie, intymność, relacje z innymi ludźmi, osobiste emocje. ŹRÓDŁO: MOK

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6		7	8	9	10		11	12	13		14	15	16	17	18	19		20
21	22	23	24	25		26		27	28	29	30	31		32	33	34	35							

POZIOMO: 1) runda dla Kubicy; 2) świąteczne w sklepach; 3) Chaplin z kina niemego; 4) inaczej hantle; 5) statki z paliwem; 6) damski strój na plażę; 7) słodki likier o zapachu i smaku anyżku; 8) ochronne na dłoniach; 9) specjalistka od zdrowego żywienia; 10) opracował plan ataku na Pearl Harbor; 11) jest nią flądra; 12) croissant; 13) góry na granicy Izraela, Syrii i Libanu; 14) jeżdżą nimi policjanci; 15) mieszkańcy Iranu; 16) Diosdado, były prezydent Filipin; 17) potocznie o małżeństwie; 18) jeden z zakonników; 19) imię jednego z Trzech Króli; 20) żywi się glonami w akwarium; 21) lekceważenie kogoś; 22) kolizja drogowa; 23) w papierosach; 24) atmosfera spotkania, klimat; 25) Glicynia,

stodlin; 26) potocznie o Brytyjczyku lub Amerykaninie; 27) Jack, marka whisky; 28) córka brata; 29) kieruje pociąg na właściwe tory

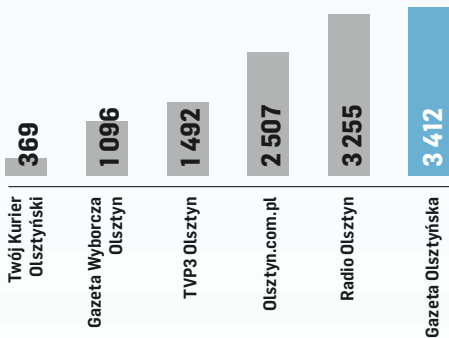
PIONOWO: 2) mżawka, kapuśniaczek; 5) proces leczenia, kuracja; 13) atmosfera fizyczna w skrócie; 14) azjatyckie zboże; 18) silny, długotrwały ostrzał artyleryjski; 19) stolica z Placem Czerwonym; 30) wakacyjny wypoczynek z turnusem; 31) oficjalna waluta Mozambiku; 32) w dłoniach radiestety; 33) na głowę lub szyję; 34) dźwig portowy; 35) japońskie składanki z papieru; 36) polarny efekt świetlny; 37) Duncan, tancerka, żona Siergieja Jesienina; 38) Manuel, pierwszy prezydent Portugalii;

39) egipska święta rzeka; 40) mierzy głębokość wód; 41) bojaźń, lęk; 42) "... Butterfly" Pucciniego; 43) dawni Rosjanie; 44) herbata po angielsku; 45) latający talerz; 46) domki na działkach; 47) niejeden w Koranie i Piśmie Świętym; 48) kosaćce; 49) przedstawiciel dyplomatyczny Watykanu; 50) Grandet z utworu Balzaka; 51) miejski plac z ratuszem; 52) następca cesarza Hirohito; 53) rządzi w kurniku; 54) sąsiad Czarnogóra; 55) do spinania konia; 56) obfitość plonów; 57) w Hiszpanii przed Euro; 58) Sumac, peruwiańska śpiewaczka; 59) dużej wielkości pustynne wały z piasku

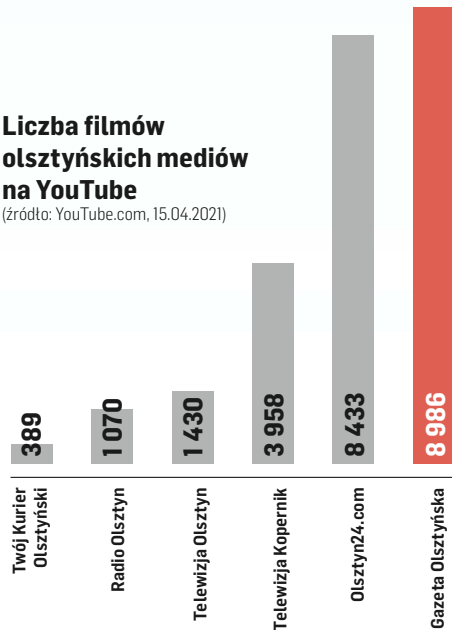


ZASIĘG
(unikalni użytkownicy)
Dane: Google Analytics

**Popularność
olsztyńskich mediów
na Twitterze**
(źródło: Twitter.com, 12.04.2021)



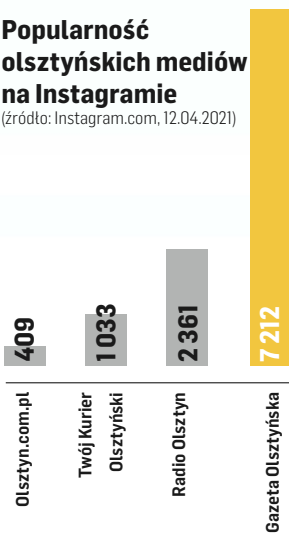
**Liczba filmów
olsztyńskich mediów
na YouTube**
(źródło: YouTube.com, 15.04.2021)



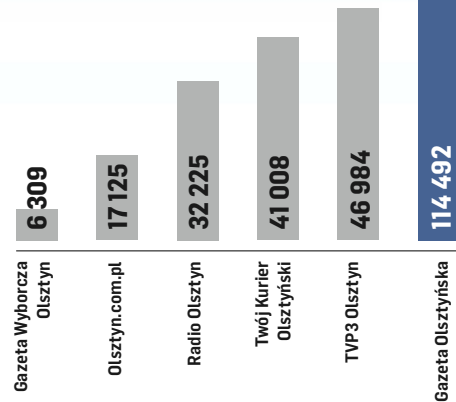
GazetaOlsztyńska.pl
Największy serwis
informacyjny w Olsztynie
i całym województwie



**Popularność
olsztyńskich mediów
na Instagramie**
(źródło: Instagram.com, 12.04.2021)



**Popularność
olsztyńskich mediów
na Facebooku**
(źródło: Facebook.com, 12.04.2021)



ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA,
SZYBKİ ODBIÓR, 512-235-693

SKUP bydła na terenie pomorskim i
warmińskim, tel. 732-733-844, 606-
121-882.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM 2-pokojowe 43 me-
trowe mieszkanie na Zatorzu, tel.
604-512-498

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL,
503-103-703

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

MĘŻCZYŹNIE lub parze w gospo-
darstwie rolnym przy bydle mlecz-
nym, zakwaterowanie, wysokie
wynagrodzenie, 609-823-248

MURARZY, 667-947-124

POMOCNIKA elektryka bądź elek-
tryka, 505-783-503

PRACOWNIK fizyczny, Dorotowo,
503-103-703

PRACOWNIKA do gospodarstwa
rolnego (krowy mleczne), 506-721-
774

PRACOWNIKA do prac budowla-
nych z doświadczeniem, tel. 789-
123-630

PRACOWNIKÓW ogólnobudowla-
nych, 667-947-124

W gospodarstwie mlecznym, 510-
135-912

ZATRUDNIĘ do robót drogowych
Bartoszyce tel.729-839-727

ZATRUDNIĘ pracownika w go-
spodarstwie rolnym, 504-764-460

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu
wielobranżowego, 695-416-019

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rol-
nym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych
pracowników ogólnobudowlanych
oraz pomocników, tel. 607-034-852

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, hydrauliczne, 795-820-
780

HYDRAULIK, 501-209-794

REMONTY, malowania, docieplenia,
793-164-163

BIZNES

POŻYCZKI (89) 535-30-78

RÓŻNE

inne

HOTEL Wileński zaprasza na BAL
SENIORA 2021 r., który odbędzie
się 9 października 2021 r. o godz.
19.00 przy ul. Knosaty 5 w Olszty-
nie. Cena za 1 osobę 150 zł, bilety
pod nr. tel.513-001-783

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, kon-
sumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-
508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI: zboża paszowe,
konsumpcyjne. Tel.606-505-511

GAZETA OLSZTYŃSKA

pozegnania.net

Wyraź swój żal
i zapal wirtualną świeczkę

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego kolegi i wieloletniego pracownika
firmy ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Olsztynie

Jerzego Żyła

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składają Dyrekcja i Pracownicy firmy ENERGA-OPERATOR SA
Oddział w Olsztynie

**Tomkowi i Ani Spaszewskim
i Całej Rodzinie**

wyrazy serdecznego współczucia i żalu z powodu odejścia

Brata – Jurka Spaszewskiego

składają Lila i Józek Dobrzeńscy z rodziną

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Z całego serca dziękujemy
Rodzinie, Przyjaciołom,
Kolegom ze Stowarzyszenia Oficerów
15 Warmińsko-Mazurskiej Dywizji
Zmechanizowanej im. Króla Władysława Jagiełły,
Delegacji Związku Żołnierzy Wojska Polskiego,
Delegacji SIMP, Sąsiadom
oraz wszystkim licznie zgromadzonym,
którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej
naszego ukochanego
Męża, Taty, Dziadka i Teścia

ś. † p.

płk. **Andrzeja
Gołębiewskiego**

Pogrążeni w smutku
Żona, Córka z rodziną i Syn

Naszej Koleżance
Alinie Kowalewskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Brata

składają koleżanki i koledzy
z Oddziału Ginekologii WSS w Olsztynie

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

* na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
* na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych



ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych



Warmiński

OLSZTYN **895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20 **602 327 277**

BISKUPIEC **897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4 **608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

**Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę**



**nie musisz
wychodzić
z domu...**

Uchwyczone w sportowej migawce (13)

HISTORIA || Dzisiaj przypominamy czasy świetności Rajdu Kormoran, trenerską wpadkę Zbigniewa Bońka w reprezentacji Polski, tańczących piłkarzy ręcznych w olsztyńskiej Uranii, drugą ligę w Nowym Mieście Lubawskim oraz biegającego rektora.



Fot. Grzegorz Cwiklin

W czasach świetności Rajd Kormoran był eliminacją rajdowych mistrzostw Polski, a prolog na olsztyńskim stadionie zawsze gromadził wielotysięczną publiczność. Na zdjęciu efektowny przejazd Leszka Kuzaja w 2003 roku, późniejszego zwycięzcy rajdu. Pilotem Kuzaja była wtedy Magdalena Lukas.



Fot. Grzegorz Cwiklin

W hali Urania zorganizowano kilka edycji Mikołajkowego Show Sportowego. Była to impreza sportowo-rozrywkowa, w której często w nietypowych dla siebie rolach występowali sportowcy, trenerzy, działacze i politycy (na przykład piłkarze ręczni Warmii Traveland pewnego razu... zatańczyli). Na zdjęciu rugbyści w typowy dla siebie sposób zdobywają punkty w meczu z ekstraklasowymi koszykarkami łączności Olsztyn.



Fot. Łukasz Przickowski

W sezonie 2005/06 Nowe Miasto Lubawskie miało zespół w II lidze (dzisiejsza I liga) piłkarskiej. Niestety, Finishparkiet Drwęca zdobył tylko 26 punktów, zajął ostatnie miejsce i poznał gorycz spadku. Natomiast do ekstraklasy awansował wtedy Widzew, który w Nowym Mieście wygrał 1:0. Poza tym do elity dostał się także ŁKS. Na zdjęciu drugi z prawej Wojciech Figurski, wówczas napastnik Finishparkietu, a do niedawna trener czwartoligowego Jezioraka Iława.



Fot. Mirosław Gubernator



Fot. TP SA

W 2004 roku w eliminacjach do mistrzostw Europy Polska pokonała 5:0 San Marino (na zdjęciu interwencja Jerzego Dudka), ale zajęła dopiero trzecie miejsce w grupie, w efekcie polscy piłkarze Euro obejrzeli jedynie w telewizji. Z „polskiej” grupy awansowali wtedy Szwedzi i Łotysze, którzy m.in. na wyjeździe pokonali 1:0 Polskę. Po łotewskim blamażu Zbigniew Boniek natychmiast zrezygnował w posady selekcjonera biało-czerwonej reprezentacji.

Andrzej Hopfer był wieloletnim dziekanem Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej na olsztyńskiej Wyższej Szkole Rolniczej, rektorem Akademii Rolniczo-Technicznej oraz prezesem AZS Olsztyn. W młodości trenował lekkoatletykę – w 1956 roku podczas mistrzostw Polski zajął 7. miejsce na 800 m oraz zdobył srebrny medal w sztafecie 4×400 m. Jego brat Tomasz też uprawiał lekkoatletykę – był dwukrotnym mistrzem Polski w sztafecie 4×400 m (1955 i 1958), a w latach 70. XX wieku był znanym telewizyjnym dziennikarzem sportowym (zmarł nagle w 1982 roku).

Podwójny pucharowy sukces Hajduczka

SZERMIERKA || Silnie obsadzony Puchar Polski I juniorów młodszych w Katowicach zakończył się podwójnym sukcesem utalentowanych szablistów olsztyńskiego Hajduczka, bowiem na najwyższym stopniu podium stanęli Aniela Kozłowska oraz Oskar Kusak.

WKatowicach rywalizowali najlepsi szablisty nie tylko z Polski, bo byli również reprezentanci z Austrii i Czech - wyjaśnia prezes Hajduczka Adam Sobczyk. - Wynik naszych zawodników udowadnia, że warto w Olsztynie wspierać tę olimpijską dyscyplinę sportu, tym bardziej że mamy ogromny potencjał w postaci bardzo dobrych trenerów szermierki, którzy z pasją rozwijają sportowe talenty młodych ludzi. Poza tym najlepsi mają zajęcia z trenerem przygotowania motorycznego Szymonem Urbanowskim oraz współpracują z psychologiem sportu Dariuszem Nowickim (program szkoleniowy olsztyńskich szablistów finansuje Fundacja Orlen - red.).

W KATOWICKICH ZAWODACH WZIĘŁO UDZIAŁ 99 ZAWODNIKÓW I 69 ZAWODNICZEK. - PUCHAR ROZPOCZĄŁ SIĘ O GODZ. 11, ZAKOŃCZYŁ O 18, A ZAWODNICZY PRZEZ TEN CAŁY CZAS MUSIELI UTRZYMAĆ ODPOWIEDNIĄ KONCENTRACJĘ I MOTYWACJĘ - DODAJE PREZES OLSZTYŃSKIEGO KLUBU.

- To były wymagające zawody. W sali było bardzo ciepło, co utrudniało utrzymanie przez cały czas odpowiedniej dyspozycji. Jednak jakoś trzeba walczyć - uśmiecha się Oskar Kusak



W katowickich zawodach Pucharu Polski wzięło udział 99 młodych szablistów

wyraźnie zadowolony z walki finałowej. - Nie czuję, żebym zrobił w niej jakieś poważne błędy. Pojedynek ułożył się pomyślnie. Potrafiłem narzucić swoją taktykę, co w efekcie pozwoliło mi wygrać zawody - podsumowuje szablista Hajduczka.

Z kolei Aniela Kozłowska w walce o ówczefinał spotkała się z jedną z najlepszych Austriaczek. - To była ważna i trudna walka, bo otwierała mi wejście do strefy medalowej. Późniejsze rywalki były równie wymagające, więc musiałam dużo pracy włożyć w to, aby wygrać całe zawody - przyznaje Aniela, która szczególnie dumna może być po finale, w którym przegrywała 7:12, by ostatecznie zwyciężyć... 15:12. - W półfinale doznałam urazu ręki, dlatego w finale musiałam przełamywać ból, który ograniczał mi swobodę ruchu

dłoni - wyjaśnia zawodniczka, której rozwój sportowy wspiera olsztyńska firma Sprint SA.

Dodajmy, że w Katowicach Aniela kolejno pokonała 15:5 Inez Graupen (KKSZ Konin), 15:8 Fridę Corn (Austria), 15:5 Julię Jakoniuk (UKS 13 Białystok), w półfinale 15:12 Ewę Wasilewską (UKS 13 Białystok), a w finale wygrała 15:12 z Marią Więckiewicz (Szabla Ząbki).

W turnieju rywalizowało 99 juniorów młodszych, w tym trzech z Olsztyna - oprócz Oskara Kusaka byli jeszcze Paweł Zastawny i Łukasz Kowalczyk. Niestety, Łukasz już w drugiej walce doznał kontuzji i wycofał się z zawodów, natomiast Paweł po awansie do fazy pucharowej w pierwszej walce pokonał 15:10 Tomasza Radke (KKSZ Konin), po czym trafił na... Kusaka, przegrywając 15:9.

Z kolei Oskar w następnych walkach wygrał 15:8 z Kajetanem Moczydłowskim (Victor Warszawa), 15:10 z Kacprem Malcerem (KKSZ Konin), w półfinale 15:8 z Maksymilianem Broschem (Zagłębiowski Klub Szermierczy), a w finale pokonał 15:6 Michała Pardelę (TMS Zagłębie Sosnowiec) 15:6.

Warto podkreślić, że Aniela Kozłowska i Oskar Kusak są najwyższej sklasyfikowanymi juniorami młodszymi w Polsce.

Obecnie zaczynają przygotowania do Pucharu Europy, który ma się odbyć na początku października na Węgrzech. - Aniela prosto z Katowic pojechała do Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Spale, gdzie przez tydzień będzie trenować z kadrą narodową seniorek - wyjaśnia trener Adam Sęczek. - Natomiast Oskar będzie się przygotowywać w Olsztynie. Będzie to pierwszy Puchar Europy od prawie dwóch lat, mam tylko nadzieję, że sytuacja epidemiologiczna nie pokrzyżuje planów i turniej się odbędzie. Każdy taki start to przecież zbieranie doświadczenia przed mistrzostwami Europy i świata, które zaplanowane są na przyszły rok, a oboje olsztyńianie mają ogromne szanse na to, by się na te wydarzenia zakwalifikować - kończy trener Sęczek.

KRZYK

HAJDUCZEK W KATOWICACH

- 1. Aniela Kozłowska, 13. Antonina Dobies, 30. Elżbieta Mejłun, 59. Marta Rozmus
- 1. Oskar Kusak, 25. Paweł Zastawny

SPRINTEM

BOKS || W Gliwicach odbyły się XVI Międzynarodowe mistrzostwa Śląska kobiet. W czterech kategoriach wiekowych rywalizowało 139 zawodniczek z Polski, Armenii, Cypru, Czech, Chorwacji, Francji, Grecji, Hiszpanii, Niemiec, Norwegii, Rosji, Szwajcarii, Słowacji, Szwecji, Serbii i Węgier. W kategorii w wadze 57 kg było sześć

zawodniczek, w tym pasłęczanka Sandra Kruk reprezentująca Warmińsko-Mazurski Związek Boks Amatorskiego. Kruk już trzykrotnie (na pięć startów) stawała na najwyższym podium tej imprezy, no i teraz udało jej się to po raz czwarty. W ćwierćfinale pasłęczanka pokonała 4:1 Czeszkę Katrinę Cawajdową. - Tylko w pierwszej

rundzie miałam problemy z przejściem do półdystansu. Od drugiej rundy złapałam rytm i wygrałam jak najbardziej zasłużenie - mówi Kruk, która następnie w półfinale pokonała 5:0 Izabelę Rozkoszek (wicemistrzyni Europy juniorek), górując nad rywalką wyszkoleniem technicznym i precyzją zadawanych ciosów.

Natomiast w finale reprezentantka Warmii i Mazur pokonała 5:0 Żaklin Kociotek. Przez wszystkie rundy Kruk była w natarciu, boksowała w swoim ulubionym półdystansie i tylko dzięki dużej ambicji Kociotek walka nie zakończyła się przed czasem. Teraz Sandra Kruk przygotowuje się do listopadowych mistrzostw Polski, w których wystartuje po raz piątnasty. JK

Juniorzy nareszcie się doczekali

Do piątej kolejki przyszło czekać sympatykom Stomilu na pierwsze w tym sezonie punkty olsztyńskiej młodzieży grającej w Centralnej Lidze Juniorów U-17 (grupa A). Ale za to czekanie zakończyło się od razu pełnym sukcesem, czyli wygraną olsztynian.

• **Stomil Olsztyn – UKS SMS Łódź 3:1 (2:1)**

1:0 – Jakub Krztoń (14), **2:0** – Mateusz Wołoszyn (33) **2:1** – Marcin Manikowski (39), **3:1** – Hubert Tomaszewski (90)
STOMIL: Bartosz Stankiewicz – Marcel Abramczyk, Jakub Krztoń (82 Adam Pietrzak), Aleksander Baniewski, Maciej Oworuszko, Kacper Stryjek (46 Mateusz Pajdak), Mateusz Wołoszyn, Paweł Rogalski, Igor Jędrzejczyk, Hubert Tomaszewski (90+1 Kacper Trypucki), Mateusz Powązka

Najpierw 0:5 z Widzewem w Łodzi, a później kolejno 0:3 z Legią u siebie, 1:2 z AP Jagiellonią (wyjazd), no i 1:6 w stolicy z Polonią – taki początek sezonu zdolowałyby najtwardszych, a co dopiero juniorów, których piłkarskie i pozaboiskowe charaktery ciągle jeszcze są na etapie kształtowania się. I pewnie dlatego, czyli żeby nie pogłębiać tego dołka, kilkadziesiąt godzin przed meczem piątej kolejki CLJ U-17 władze Akademii Sportu Stomil postanowiły poszerzyć sztab szkoleniowy juniorskiej „Dumy Warmii”.



Fot. Artur Szczepański

Juniorzy Stomilu ruszyli ze zdobywaniem punktów i ograli w Olsztynie swoich rówieśników z UKS SMS Łódź

„Trener Adam Zejer z dniem 16 września dołączył do sztabu szkoleniowego CLJ U-17, gdzie wraz z trenerem Bartłomiejem Dudą stworzył duet trenerski. Jak do tej pory, nasza drużyna w tych elitarnych rozgrywkach poniosła 4 porażki. Mamy jednak nadzieję, że dołączenie do sztabu tak charyzmatycznego trenera po-

zwoli naszym zawodnikom przełamać złą passę” – napisano w komunikacie klubowym. Tu dodajmy, że Adam Zejer na co dzień prowadzi „swoją” drużynę z rocznika 2004 w lidze wojewódzkiej juniorów (do czego jeszcze wrócimy).

No irzeczywiście: efekt częściowo nowej „miotły” zadziałał, bo 16-latkowie ze Stomilu – już pod wodzą duetu Zejer-Duda – ograli swoich rówieśników z UKS SMS Łódź 3:1. „Był to dobry mecz w wykonaniu naszego zespołu. Umiejętności czysto piłkarskie naszych zawodników zostały poparte „stomilowskim” charakterem, czyli nieustępliwością oraz determinacją przez cały mecz. Bramki zdobywali Krztoń, Wołoszyn oraz Tomaszewski. Całej ekipie gratulujemy zwycięstwa, ale już powoli myślimy o następnym meczu, z Jagiellonią Białystok” – napisano na facebookowym profilu Akademii Sportu Stomil. Dzięki tej wygranej, olsztynianie uciekli z ostatniego miejsca w tabeli CLJ U-17.

• **Inne mecze 5. kolejki CLJ U-17 (grupa A):** Widzew Łódź – Polonia Warszawa 0:0, Legia Warszawa – Żąbkovia Żąbki 11:0, AP Jagiellonia Białystok – Jagiellonia Białystok 1:3.

CLJ U-17		
1. Legia	15	21:3
2. AP Jagiellonia	9	8:8
3. Polonia	8	13:5
4. Widzew	8	9:4
5. Jagiellonia	7	12:9
6. UKS SMS	6	8:11
7. Stomil	3	5:17
8. Żąbkovia	1	6:25

>> Wracając do juniorów starszych z rocznika 2004, którzy tak świetnie spisywali się w zeszłorocznej CLJ (o włos przegrywając walkę o awans do finałów MP): po sześciu kolejkach ligi wojewódzkiej, Stomil lideruje w tabeli z kompletem punktów i bilansem bramkowym... 70:2!!! Drużyna Adama Zejera ostatnio ograła Romintę Gołdap 6:0 (gole: Mateusz Szenfeld 47, Jakub Brdak 19, 54, 81, Mateusz Drabiszczak 27, Dawid Drzewiecki 42) i był to łagodny wymiar kary, zważywszy na to, że wcześniej 17-latkowie Stomilu potrafili wygrywać swoje mecze m.in. wynikami 17:0 (z Polonią Lidzbark Warmiński), 17:1 (z Wilczkiem Wilkowo) czy 12:1 (z Mrągowią)! PES

SPRINTEM

BASEBALL || Domowymi meczami z Centaurami Warszawa i Warsaw Devils w Bałtyckiej Lidze Baseballu Challenger 2021/2022, drużyna Yankees Działdowo otworzyła ligowy sezon. I było to bardzo udane otwarcie, co opisał na facebookowym profilu klubu animator baseballu na Warmii i Mazurach, Zdzisław Ziółkowski. „Na boisku przy ulicy Świerkowej, mimo zimna, było gorąco. W pierwszym meczu z Centaurami (zaplecze ekstrakligi) dwa home runy Michała Cięszczyka i Kamila Olichwiera oraz dobra gra dały nam zwycięstwo 12:2. Z kolei w ostatnim spotkaniu dnia Yankeei pokonali Warsaw Devils 12:5 i zostali liderami Grupy Północnej. W uzu-

pełniających kolejkę derbach stolicy Centaury pokonały w Działdowie Devils 10:5. Pauzował zespół Dęby Osielsko. Zwycięstwa, oprócz życzeń, były dla mnie najlepszym prezentem urodzinowym” – napisał trener Yankees. Działdowanie zagraли w składzie: Daniel Gruszczyński, Mateusz Banach, Daniel Wójcik, Mateusz Wróblewski, Kamil Olichwier, Marcin Morawski, Bartosz Gajtowski, Damian Zaczkowski, Wiktor Prado, Michał Cięszczyk, Grzegorz Łątkowski, Adam Wityczyn. Trener Zdzisław Ziółkowski. W najbliższą niedzielę o godz. 12 Yankees, po dwóch latach przerwy, znów rozegrają u siebie międzypaństwowy mecz z repre-

zentacją wojsk NATO – eFP Battle Group Poland. Dotychczasowe potyczki wygrywali gospodarze. • **Grupa Północna BLB:** Yankees Działdowo – Centaury Warszawa 12:2, Centaury – Warsaw Devils 10:5, Yankees – Devils 12:5; pauzowały Dęby Osielsko.

TABELA		
1. Yankees	2-0	4
2. Centaury	1-1	2
3. Devils	0-2	0
Dęby	-	-

SPORT W TV || **Tenis.** Turniej WTA w Ostrawie (12, 14, 16 CANAL+ Sport)

• **Kolarstwo.** Mistrzostwa świata Flandria 2021: jazda na czas drużyn mieszanych (14:10 TVP Sport; 14:20 Eurosport 1)
• **Piłka nożna.** Puchar Polski, 1. runda: Górnik Z. – Radomiak, Wigry – Legia, Stal Mielec – Wisła Kraków (14:20, 17:20, 20:20 Polsat Sport); Serie A: Spezia – Juventus (18:25 Eleven Sports 1), Salernitana – Hellas, Milan – Venezia (18:25, 20:40 Eleven Sports 2); Ligue 1: Lille – Reims, Metz – PSG (18:55, 20:55 Eleven Sports 4); La Liga: Sevilla – Valencia, Real – Mallorca (19:25, 21:55 CANAL+ Sport); Puchar Ligi Angielskiej, III runda: Manchester Utd – West Ham (20:40 Eleven Sports 1), Chelsea – Aston Villa (20:40 Eleven Sports 3)
• **Futsal.** Mistrzostwa świata na Litwie, 1/8 finału (18:55 TVP Sport). PES

Rusza liga z olsztyńskimi śladami

Meczem pomiędzy, debiutującymi w rozgrywkach, licealistami ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Spale a spadkowiczem z PlusLigi, ekipą MKS Będzin rozpocznie się dziś sezon 2021/2022 w Tauron 1. Lidze siatkarzy. Rywalizacja zapowiada się arcyciekawie.

S kąd teza, że kibice mogą ostrzyć sobie zęby na Tauron 1. Ligę? Ano stąd, że na bezpośrednim zapleczu ekstraklasy zagra wielu siatkarzy o plusligowej przeszłości, wśród których znajdują się nawet byli reprezentanci Polski... i nie tylko. Znaszego punktu widzenia ciekawe jest to, że – jak co roku – w rozgrywkach nie zabraknie warmińsko-mazurskich akcentów. Ale o tym za chwilę...

Zacznijmy od „złotych” kadetów trenera Michała Bąkiewicza, który w latach 2004-07 był przyjmującym PZU AZS Olsztyn, zdobywając z nim srebro i dwa brązy mistrzostw Polski. Od czterech lat wicemistrz świata 2006 pracuje z młodzieżą w SMS w Spale, a od dwóch jest trenerem kadry juniorów młodszych, którą niedawno doprowadził do złota MŚ. I tu dochodzimy do Tauron 1. Ligi, bo aż 10 siatkarzy ze „złotej” dwunastki z Teheranu zagra (i zadebiutuje) w tych rozgrywkach.

– TO BĘDZIE NIEZWYKLE WYMAGAJĄCE WYZWANIE, BO STANIEMY NAPRZECIWKO RYWALI DUŻO BARDZIEJ DOŚWIADCZONYCH I NA PEWNO MOCNIEJSZYCH FIZYCZNIE – MÓWI MICHAŁ BĄKIEWICZ.

– Dla rozwoju tej grupy szykuje się bardzo ważny sezon, a ja przede wszystkim liczę na to, że będziemy walczyć o każdą piłkę. To najlepsza droga dla tych młodych chłopaków, aby dalej się rozwijać, i indywidualnie, i jako drużyna. To powinno być super pozytywne doświadczenie, którego moi zawodnicy do tej pory jeszcze nie przeżyli – dodaje



Fot. Indykpolaz.pl

Dawid Woch podczas treningu Indykpolu AZS w Uranii, czyli zdjęcie już podwójnie historyczne...

trener SMS PZPS. A wtóruje mu jeden z jego podopiecznych. – Mimo świadomości, że po drugiej stronie staną rywale bardziej doświadczeni i dobrze grający, my chcemy pokazać, że nie boimy się nikogo. I że powalczymy z każdym – uśmiecha się Kamil Szymendera, przyjmujący SMS PZPS.

A tych mocnych rywali faktycznie nie zabraknie na zapleczu PlusLigi. – To był jeden z naszych głównych celów, gdy przejmowaliśmy zarządzanie Tauron 1. Ligą – podkreśla Artur Popko, prezes zarządu PLS S.A. – Liga rozwija się w doskonałym kierunku, mamy kilka naprawdę głośnych transferów, mnóstwo zdolnej młodzieży, a gracze z pierwszej ligi coraz częściej trafiają do PlusLigi. Chcemy dalej rozwijać

te rozgrywki i myślę że udział naszych mistrzów świata także nam w tym pomoże...

Przechodząc do nazwisk: w szykującej się do walki o awans Gwardii Wrocław zagrają m.in. były reprezentant kraju Grzegorz Bociek (były już atakujący Warty Zawiercie) czy – świetnie znany z plusligowych hal – czeski rozgrywający Lukas Tichacek. Dalej: w MKS Będzin pozostał m.in. Bartosz Gwaryszewski, w Bielsku-Białej zagra dwóch siatkarzy z USA, w Norwidzie Częstochowa na ławce trenerskiej zasiądzie legenda polskiej siatkówki, Piotr Gruszka, natomiast w Bydgoszczy zobaczymy słowackiego rozgrywającego Michała Masnego oraz, powracającego po czterech latach do Polski i miasta nad Brdą, 34-letniego Igora Yudin. I dzięki temu ostatniemu, rosyjsko-australijskiemu obywateliowi – który w sezonie 2011/12 występował (średnio udułanie) w Indykpolu AZS – dochodzimy do warmińsko-mazurskich śladów w I lidze.

Zaczynając od końca: po roku spędzonym w olsztyńskim zespole (i rzadkich wejściach na boisko), latem z Indykpołem AZS pożegnali się m.in. 20-letni przyjmujący Jakub Czerwiński i 24-letni środkowy Dawid Woch. Obaj trafili właśnie do pierwszoligowców – Czerwiński został wypożyczony do Mickiewicza Kluczbork, a Woch zasilil Gwardię. Byłych siatkarzy Indykpolu AZS znajdziemy na tym poziomie rozgrywkowym więcej. Idźmy alfabetycznie:

• **Radosław Gil** – 24-letni rozgrywający BBTS Bielsko-Biała, ostatni rok spędził w... izraelskim Hapoelu Kefar Saba, a w Olsztynie grał w sezonie 2018/19;

• **Mateusz Kańczok** – 28-letni atakujący MKS Będzin, trafił do I ligi dwa lata temu (do Lechii Tomaszów Maz.), zaraz po dwóch sezonach gry w Indykpolu AZS (2017-19);

• **Serhij Kapelus** – 39-letni przyjmujący BBTS, dokąd wrócił w 2019 r. po sezonie występów (2018/19) w Olsztynie.

Osobno wypada potraktować tych, którzy na Warmii i Mazurach stawiali pierwsze kroki w siatkówce. I tak, do AZS AGH Kraków trafił z plusligowego Projektu Warszawa 20-letni środkowy **Michał Kozłowski**, wychowanek UKS Chemik Olsztyn. A inny środkowy i wychowanek trenera Marka Kotulskiego (były gracz młodzieżowego Indykpolu AZS), 22-letni **Kamil Leliwa** zadebiutuje w pierwszej lidze z Legią Warszawa. Drugi sezon na wypożyczeniu w Lechii spędzi 22-letni przyjmujący Indykpolu AZS, **Dawid Sokółowski**, podczas gdy Avię Świdnik zasilil 28-letni przyjmujący **Jakub Urbanowicz**, który w 2019 r. opuścił Olsztyn razem z Gilem, Kańczokiem i Kapelusem. Dodajmy, że Urbanowicz jest świeżo upieczonym mistrzem... Szwajcarii, po który to tytuł sięgnął w barwach Chênois Geneva. Kończąc tę regionalną wyliczankę: w ekipie beniaminka z Głogowa znajdziemy m.in., znanego z sukcesów w siatkówce plażowej, 27-letniego **Marcina Ociepskiego** z Ostródy.

• 1. kolejka Tauron 1. Ligi, dzisiaj: SMS PZPS Spała – MKS Będzin (godz. 17), Norwid Częstochowa – Olimpia Sulęcín (18), Avia Świdnik – ZAKSA Strzelce Opolskie (18), Lechia Tomaszów Maz. – Chrobry Głogów (18); **czwartek:** Gwardia Wrocław – Krispol Września (20:30); **Mecze przełożone:** BBTS Bielsko-Biała – Mickiewicz Kluczbork (3 listopada), KPS Siedlce – AZS AGH Kraków (7.11), Visła Bydgoszcz – Legia Warszawa (25.11).